Nr. 181. Środa, 10 Sierpnia 1881. **Rok 71.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Reskryptem z dnia 30 czerwca 1881 udzieliło wys. c. k. Ministerstwo handlu i król. węg. Ministerstwo dla rolnictwa handlu i przemysłu Danielowi Grzywińskiemu w Przemyślu wyłącznego pięcioletniego przywileju na nowy sposób spławiania drzewa. Opis przywileju, o którego zachowanie w tajemnicy upraszano, znajduje się w c. k. archiwum przywilejowem.

Reskryptem z dnia 5 lipca 1881 udzieliło wys. c. k. Ministeryum handlu i król. węgierskie Ministeryum dla rolnictwa, przemysłu i handlu Karolowi Oesterreicherowi, kierownikowi ruchu, i Ludwikowi Wierzbickiemu, szefowi oddziału technicznego ces. król. uprzyw. kolei Lwowsko-Czerniowieckiej we Lwowie, wyłącznego przywileju na wynalezione przez nich właściwe zamknięcie wagonów za pomocą plomby, zostającej w bezpośredniem połączeniu z hakiem zamykającym drzwi wagonu — na rok jeden. Opis przywileju, o którego zachowanie w tajemnicy nie upraszano, znajduje się w przechowaniu c. k. archiwum przywilejów.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 10 sierpnia.

Monarcha, który w skutek katastrofy petersburskiej w d. 13 marca r. b. zasiadł na tronie rossyjskim, nie wytknął dotąd jasno i wyraźnie programu swojej polityki, a nawet w krótkiem swem dotychczas panowaniu czynił już pewien zwrot na drodze politycznej, który się objawił na zewnątrz usunięciem hr. Melikowa i niektórych innych ministrów, a powołaniem do gabinetu na stanowisko ministra spraw wewnętrznych hr. Ignatjewa. W jednym przecież kierunku, co do jednej z zasadniczych maksym swojego rządu, car Aleksander III od chwili wstąpienia na tron aż do dzisiaj pozostał wiernym programowi, jaki sobie z góry zakreślił. Programem tym jest oszczędność. Rozpoczęto ją przedewszystkiem w wydziale wojny, którego budżet wynoszący ogółem 189,669.862 rsr. postanowiono zredukować o 30 milionów rsr. rocznie, czyli blizko o 16 procent. Podobne oszczędności mają być zaprowadzone w innych rubrykach budżetu, tak że według zapewnienia *Moskow. Wied.* ogólna suma oszczędności wyniesie 100 milionów rsr. rocznie, gdy ogół wydatków zwyczajnych w budżecie rossyjskim czyni 625,219.484 rsr.

Obietnica tak olbrzymiego 16 prc. wynoszącego obniżenia wszystkich rubryk budżetu, jakkolwiek zapowiadająca fakt nadzwyczaj pożądany dla Rossyi, fakt, którego urzeczywistnienie natychmiast doprowadziłoby do równowagi zachwiany kredyt państwa, musiała być przyjętą z pewnem niedowierzaniem przez dziennikarstwo rossyjskie. Niedowierzaniu temu daje wyraz dziennik *Gołos* w ostatnim artykule wstępnym napisanym przed swojem zawieszeniem. *Gołos* przypuszcza, że tak znaczne oszczędności dałyby się zaprowadzić tylko chwilowo, gdyż spadłyby one swoim głównym ciężarem na dochody biurokracyi, która w Rossyi jest potężną. Biurokracya nie będzie mogła popierać tego przygniatającego ją systemu, a zatem system tak daleko posuniętej oszczędności, natrafiający na opór jedynej obecnie w Rossyi machiny rządowej, będzie musiał upaść niedługo. „Być może, że byłoby inaczej — kończy *Gołos* swoj artykuł — gdyby społeczeństwo wiedziało, że wchodzący w życie system oszczędności jest zależnym od innego systemu, osłabiającego znaczenie biurokracyi w zarządzie państwa i mogącego ją zrównoważyć, gdy jednak nie ma oznak zapowiadających zamiar zmienienia biurokratycznego ustroju państwowego, to ogół ma prawo sądzić, że zmniejszenie wydatków w każdym razie będzie zjawiskiem przechodniem i do istotnej poprawy finansów rossyjskich nie doprowadzi.“

Niepodobna zaprzeczyć trafności tej uwadze *Gołosu*, a biorąc na uwagę cyfry powyżej podane, trzeba nadto przyjść do wniosku, że oszczędność 100 milionów rs., którą zapowiadają *Mosk. Wied.* jest wprost niemożebną. Potrąciwszy z ogólnej sumy budżetu rossyjskiego budżet wydziału wojny, w którym oszczędności mają wynieść 30 milionów, okaże się, że 70 milionów należałoby oszczędzić na pozostałej sumie 435,549,622 rs., w której znajduje się kwota 171,537,501 rs. stanowiąca procent od długu publicznego, a zatem niepodlegająca redukcyi bez nadwerężenia kredytu państwa. Czyliż na pozostałej sumie 264,012,111 rs. można oszczędzić 70 milionów rs. to jest $26^1/_2$ prc.? Każdy cokolwiek z finansami obznajomiony musi na to pytanie odpowiedzieć przecząco, bo cyfry budżetu nie są cyframi martwemi, które możnaby zmieniać i obcinać dowolnie, lecz każda z nich wyraża coś żywego, coś istniejącego, coś co potrzeba zmienić i zreformować, ażeby módz zmienić cyfrę, i co najczęściej nie da się zmienić od razu, lecz musi być reformowanem i przekształconem powolnie, częstokroć nawet nie bez kosztów przemiany. Ztąd żaden finansista obejmując wydział skarbu w jakiemkolwiek państwie, nie mógłby zapowiedzieć z jakąś nadzieją dotrzymania obietnicy tak znacznej redukcyi budżetu, i ztąd w ogólności w państwach, które dążą do przywrócenia równowagi budżetowej, dążenie to nie objawia się nigdy jednostronnie przez samą oszczędność w wydatkach, lecz jest dwustronnem, to jest stara się jednocześnie mnożyć dochody i ograniczać wydatki. Tymczasem o programie podniesienia dochodów nic nie słyszymy w Rossyi, a na rachunek spodziewanych oszczędności w budżecie tworzą się już nowe pozycye budżetu wydatków, np. sumy, któremi państwo ma przyjść w pomoc włościanom w wykupnie gruntów, lub takie posady, jak generalny inspektorat armii, wymagające bardzo znacznego uposażenia.

Nie idzie za tem, żeby wielkie oszczędności w budżecie rossyjskim poczynione być nie mogły. Jeżeli na samym budżecie wojennym można było zrobić oszczędność 30-milionową, jeżeli, jak donoszą obecnie, samo zniesienie generał-gubernatorstwa orenburskiego przyniesie skarbowi państwa około 8 mil. rs. rocznej korzyści, jeżeli w ministerstwie domu cesarskiego nowy car mógł zaoszczędzić zaraz po wstąpieniu na tron około 3 milionów na rok, to rzeczywiście się cyfra ogólnych zaoszczędzeń może się stać bardzo poważną, chociaż nie idzie za tem, żeby dojść mogła do 100 milj. rs. obiecywanych przez organ Katkowa, ani też żeby te oszczędności mogły być ryczałtem obracane na bezpośrednie zmniejszenie długu państwa albo na wydatki produkcyjne, zwiększające siłę podatkową kraju. W każdym razie dążność do oszczędności, objawiona przez nowego cara, jest dla Rossyi dobrodziejstwem, które przyniesie owoce w przyszłości, ale kosztem niejednej ofiary, którą w teraźniejszości ponieść będzie potrzeba. Taką ofiarą naprzykład jest dobrowolne obecne usunięcie się Rossyi na drugi plan we wszystkich sprawach szerszego europejskiego znaczenia, poświęcenie się jej wyłączne wewnętrznym sprawom i stanowcze przyjęcie w zasadzie polityki pokojowej.

DWIE WYSTAWY NIEMIECKIE

II.

Bardziej imponująco, aniżeli stuttgardzka wygląda wystawa w Frankfurcie. Ma się tutaj już do czynienia z wystawą powszechną na małą skalę, do której komitet urządzający dołoży podobno nie małe sumy. Miejsce, gdzie ją urządzono, nieładne; zajęto pole przytykające do ogrodu palmowego, pole bez drzew, równe, improwizowaną tylko ożywione wegetacyą. Zajazd przed bramę wystawy nie obiecujący, i dopiero gdy się przejdzie przez konieczny *tourniquet*, widzi się ze zdziwieniem cały kompleks dużych i mniejszych budowli i pawilonów, wykonanych harmonijnie, w jednym stylu — naturalnie staroniemieckim. Główny gmach wystawy, dwie czy trzy ogromne restauracye czy piwiarnie, różnorodne anneksy—wszystko z ciemnego drzewa, udającego dąb, pomalowanego różno-kolorową ornamentyką i ozdobionego ślusarskiemi robotami. Wszędzie barwne okna w ołowiu, ściany wykładane malowanemi kaflami, i po tysiąc razy powtarzający się herb miasta Frankfurtu: biały orzeł.... Całość jednak wygląda ładnie i oryginalnie — a we wszystkiem znać rękę bardzo utalentowanego artysty.

Idźmy do głównego gmachu. Gdzie spojrzysz przy wejściu, jakaś dewiza staroniemiecka wypisana gotyckiemi literami, wewnątrz jednak wiek XIX w pełnym rozkwicie: patentowane maszyny, patentowane fortepiany, suknie, kwiaty, mydła, wina, likiery — słowem wszystko, czego dusza i ciało zapragnie. Nad niektóremi galeryami wielkie złocone napisy: Austrya, Francya, Belgia — a ze wstydem dla Niemców przyznać trzeba, że w tych galeryach najwięcej ciekawych rzeczy do widzenia. Wprawdzie w austryackim oddziale spotykamy dawnych i dobrych znajomych, szkła Lobmayera, tkaniny Haasa i t. d., ale pomimo to lepiej na nie patrzeć, aniżeli na fabrykaty, które je naśladują. Zresztą jedno i to samo co na wszystkich wystawach; tutaj maszyna parowa robi cegły z czekolady, z których jakiś cukiernik-budowniczy stawia katedrę kolońską, tam sterczy Igła Kleopatry ze stearyny, ówdzie jakiś spekulant zachwala instrument, którym się można golić, korki wyciągać, robić pierożki z mięsem i pisać w razie potrzeby; gdzieindziej wreszcie maszyna hafciarska po raz setny dzierga frankfurckiego orła. Specyalny zapach wystaw: mięszanina zapachu skór, lakierów i kolońskiej wody zapełnia atmosferę, a znudzone jednostajnością gapiących się widzów dziewczęta sklepowe zjadają po kątach ser szwajcarski z chlebem, aby nie zasnąć, Chińczyk tylko pilnujący swych szkatułek z bukszpanu siedzi nieporuszenie, ani głową nie ruszy, ani okiem nie mrugnie, a nie boi się zasnąć, bo spi już do połowy. Kupujących jak zwykle mało, ten się zapyta, tamten potarguje, ale talara nikt nie wyciąga z kieszeni.

Natężenie wzroku tak samo działa na apetyt, jak duży spacer albo jazda konna, umysł zaczyna się męczyć, przed oczyma robi się *quodlibet* z butów, porcelany i narzędzi chirurgicznych — trzeba nabrać sił w restauracyi, oczywiście także staroniemieckiej. Rzeczywiście wszystko tam jakby z książki wzięte. Halla ogromna, niby w jakim zamku, tylko że drewniana, na ścianach makaty z grupami Niemców z czasów, kiedy jeszcze nosili trykoty i trzewiki wycięte jak czółna, za ladą jakaś panna z Frankfurtu, przebrana według portretu, a co więcej, jeszcze się nie przypatrzyłeś wszystkim tym dziwom, a już cię otacza cały tłum drabów w pstrokatych żołto-pomarańczowo-czerwonych kurtach i spodniach, istny zastęp norymberskich błaznów. Są to kielnery, których komitet wystawy za to lepiej płaci, że się poprzebierali, ale usługa gorzej na tem wyszła, bo żaden kelner „godność swą szanujący“ nie dał się użyć do tej maskarady.

Po germańskim wstępie obawiałem się, aby nie nadszedł objad, któryby można strawić dopiero po polowaniu z oszczepem na dzika. Ale pod tym względem uszanowano żołądki niegiermańskich gości; wprawdzie był ot tak dla blagi oddział w spisie potraw zatytułowany „historyczna kuchnia“ — ale obok nazwisk potraw przypominających obóz Wallensteina były także *rumsteaki*. Znalazło się przecież kilku burszów w zielonych czapkach z twarzami o gęstych śladach *Schlaegerow*, którzy się wzięli do historycznej kuchni. Chciałem się nazajutrz dowiedzieć o ich zdrowie, ale niestety nie wiedziałem, gdzie mieszkali.

Po obiedzie, cóż naturalniejszego, jak spokojna przejażdżka. Idźmy więc do kolei elektrycznej: wszystko jest przygotowane, i dworzec, i tunele i pagórki, i silne zakręty żelaznej drogi; małe odkryte wagony, jak w karuzelu w *Wurstelpraterze*, czekają przed stacyą — tylko lokomotywy nie widać. Wprawdzie konduktor siedzący w pierwszym malutkim wagonie ma obok siebie jakąś skrzynkę, z guzikiem do przyciskania, jakby w urzędzie telegraficznym, ale któżby podejrzywał, że w tem pudełku zamknięty jest tak silny demon elektryczny, że powiezie z dziesięć wagoników i kilkadziesiąt osób przez improwizowane tunele. To też sama ta skrzynka niczego jeszcze nie dokaże, ale dopiero w połączeniu z inną maszyną, stale ustawioną na boku wywołuje pożądaną siłę. Rzecz się poprostu tak ma: jeżeli obok nieprzymocowanej igły magnesowej przeprowadzimy po drucie prąd elektryczny, to drut igłę odepchnie, otóż jeżeli taki sam prąd elektryczny przeprowadzimy po szynach kolei żelaznej zamiast po drucie, to prąd ten będzie działał odpychająco na podobną igłę umieszczoną w pierwszym wagonie elektrycznego pociągu. Ponieważ jednak zamiast tej igły jest tam kółko, przeto kółko zacznie się obracać, wprawiać w ruch inne części maszyny, a nareszcie i koła wagonu. Igła magnesowa ucieka od prądu elektrycznego, ten za nią goni po szynach i ruch staje się szybkim, ciągłym. Jeżeli jednak konduktor przyciskając guzik na skrzynce przerwie połączenie, jakie jest między szynami a skrzynką, ruch ustaje — pociąg dalej nie idzie. Parowa maszyna na boku ustawiona wyrabia ów prąd elektryczny płynący w szynach, a zarazem i potrzebny do drugiego przyrządu, poruszanego taką samą siłą — do windy na wysoką wieżę. Winda ta z czasem ma zastąpić hydrauliczne windy po hotelach.

Ale jeżeli się już zajmujemy wynalazkami — to zobaczmy jeszcze jeden wynalazek wprawdzie nienowy, ale przynajmniej w nowy sposób zastosowany. Już przy wejściu na wystawę, uderzył nas duży dom, podobny do długiej stodoły, wystawiony z nie-

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Sprawa trewirska).

Wiadomość o układach rządu pruskiego ze Stolicą św. w sprawie obsadzenia osieroconej stolicy biskupiej w Trewirze spadła na liberałów pruskich jak grom z pogodnego nieba. Organa tego obozu nie mają odpowiednich słów, aby napiętnować nowy ten krok rządu na drodze do przywrócenia wewnętrznego pokoju. Wiedzą one bardzo dobrze, że jeżeli rząd rzeczywiście załatwi w myśl Stolicy św. sprawę trewirską, to w konsekwencyi musi też przystąpić do załatwienia innych kwestyj spornych. Pierwsza *Augsb. Allg. Ztg* namiętny o układach tych zamieściła artykuł twierdząc, iż ks. Bismarck nie tylko się zbliża do Kanossy, ale że już się znajduje w przepysznym przedsionku tego włoskiego zamku. Prócz tego organ liberalny przedstawił w najgorszem świetle kwalifikacye prałata, który ma być zamianowany biskupem w Trewirze, twierdząc, iż ks. Korum wychowany został w Insbrucku przez Jezuitów i że zaciętą przeciw Niemcom pała nienawiścią. Okrzyk niezadowolenia liberalnego organu odbił się także echem w innych dziennikach stronnictwa. *National Ztg.*, główny organ liberalizmu, dodała do wywodów *Augsb. Allg. Ztg.* następujące uwagi: „Wedle tych wywodów pewnem jest, iż rząd pruski dał się teraz, jak to już dawniej bywało, wywieść w pole przez klerykałów, wchodząc w układy z powodu desygnowanej na biskupstwo osobistości. Wiadomo, że w Berlinie przed 50 laty uważano człowieka, który później jako arcypiskup koloński wywołał „zamięszanie kolońskie“ za pojednawczego duchownego. Nawet później rząd omylił się, kiedy p. Melchers powołany został na arcybiskupa kolońskiego a hr. Ledóchowski na arcybiskupa poznańskiego, nieznając prawdziwego usposobienia tych osobistości. Mimo tych doświadczeń i tym razem rząd sobie w podobny sposób postąpił, co zresztą nie może wcale dziwić, ponieważ rządowi bardzo spieszno, aby zyskać poparcie centrum dla nowych podatków i eksperymentów, które mają być skierowane przeciw socyalistom.... Rząd, ze względu na osoby, które mają być mianowane biskupami, powinien z nieubłaganą surowością żądać rękojmi, jakich domaga się interes państwa, zwłaszcza po doświadczeniach, jakie rząd poczynił z Droste-Vischeringiem, Melchersem, Ledóchowskim i t. d. Kurya rzymska umiała znakomicie wyzyskać sytuacyę, w jakiej się ks. Bismarck po odwróceniu od liberałów znajduje. Gdyby wychowaniec i narzędzie insbruckich Jezuitów został po ogłoszeniu prawodawstwa kościelnego od roku 1873 — 75 pierwszym biskupem w Prusiech, byłoby to zaprawdę znakomitą zapłatą za polityczną walkę, do której przez dziesięć prawie lat wzywano naród“. Co na te wywody pism liberalnych odpowiada prasa urzędowa i półurzędowa, i jak je skarcił poważnie *Staats Anzeiger*, organ urzędowy, donieśliśmy już. „Takiego postępowania, szkodliwego tak interesom państwa jak kościoła nie można dość surowo potępić, mówi organ rządu. Nie chcemy i nie możemy uchylić jeszcze zasłony z układów, toczących się w tej chwili, dlatego poprzestaniemy dziś na wskazówce, że owe namiętne i pełne nienawiści elukubracye prasy pochodzą z bardzo mętnego źródła“ *Norddeutsche Allg. Ztg.*, jak wiadomo organ ks. Bismarcka. zamieszcza tylko kilka wyrazów w tej sprawie, mają one jednak wielką doniosłość. „Artykuł, pisze dziennik kanclerski, umieszczony w numerze 215 *Augsb. All. Ztg.* pochodzi, jak nam z pewnego donoszą źródła, ze sfer starokatolickich.“ Krótka ta uwaga, zamieszczona w pierwszym łamie na pierwszej stronnicy, nie inne ma znaczenie, jak to, iż alarmujący artykuł liberalnego organu augsburskiego nie będzie miał skutku, jaki chciano osiągnąć, t. j. że rząd nie da się odstraszyć i dalej prowadzić będzie z Stolicą św. układy w sprawie trewirskiej. Z komunikatu *Norddeutsche Allgemeine Zeitung* przekonujemy się, że książę kanclerz nie chce już nadal używać starokatolicyzmu za narzędzie polityczne w walce przeciw Kościołowi. W rzeczy tej samej starokatolicyzm przez cały ciąg swego istnienia, ani w części nie ziścił tych nadziei, jakie w początkach walki kościelnej przywiązywał do niego nietylko ks. Bismarck wraz z liberałami, ale nawet prawowierni protestanci, którzy marzyli o tem, iż większość katolików w Niemczech oderwie się od Rzymu i stanie po stronie p. Reinkensa. Ze krzyki dzienników liberalnych, jakoby rząd pruski przez załatwienie sprawy obsadzenia stolicy biskupiej w Trewirze znalazł się w Kanossie, nie mają w rzeczywistości żadnej podstawy, wiedzą o tem wszyscy. Sprawę tę bowiem można załatwić nawet bez usunięcia jednego paragrafu z prawodawstwa kościelnego i tylko w formule przysięgi, jaką przyszły biskup będzie musiał złożyć. powinna nastąpić pewna zmiana, przez co jednak nie zmieni się prawodawstwo, lecz tylko królewskie rozporządzenie.

(Socyaliści i rząd angielski.)

Berlińska *Post* podaje w korespondencyi z Londynu kilka szczegółów o odbytym kongresie socyalistów, krytykując pośrednio zachowanie się rządu angielskiego wobec wichrzeń głów niespokojnych całej Europy. W artykule tym powtórzonym przez *Nordd. Allg. Ztg.* czytamy:

„O wichrzycielskich zabiegach kongresu socyalistów, który odbywał swe posiedzenia w Londynie, bardzo mało szczegółów doszło dotąd do wiadomości publicznej. Angielski minister sir W. Harcourt nie uważał za zgodne ze swemi zasadami, przeszkadzać posiedzeniom tego zgromadzenia, którego cele zdążają do mordów i wzniecenia rewolucyi w państwach europejskich. Rząd angielski zamknął umyślnie oczy na to, co się dzieje, gdyż nie chciał oczywiście mieć wiadomości o tem, co robi kongres socyalistów. Gdy jednak przeszło 600 osób brało w nim udział, to naturalnie nie mogła być zachowana tak ścisła tajemnica, jak zwykle w wypadkach, gdy tajemnicę przechować ma tak wiele głów.

„Ze szczegółów, które się stały się głośną tajemnicą, wiadomo, że Londyn pozostać ma i nadal głównym punktem agitacyi. Za siedliska filialne wybrano Paryż, Genewę i New-York. We wszystkich większych miastach mają być urządzone komitety, ażeby popierać idee rewolucyjne. Komitety zostały zobowiązane i uprawnione do zbierania składek, ażeby pokrywać niezbędne koszta a z nadwyżki składek zakupować potrzebne dla rewolucyi rekwizyta, jak proch, karabiny, rewolwery, sztylety, w ogóle wszelkie gatunki broni, silne kwasy i zabójcze trucizny, mocno eksplodujące pierwiastki, dynamit i t. p. Wszystko to musi być przechowane w bezpiecznych miejscach, wiadomych tylko samemu komitetowi. O miejscowościach, w których możnaby skutecznie urządzić miny, muszą być zawiadamiane główne komitety, które się już o resztę postarają. Agentów do szerzenia idei rewolucyi socyalnej mianuje tylko główny komitet w Londynie według projektów przedstawionych przez komitety w Paryżu i Genewie.

„Głównym organem stowarzyszonych, mówiących po niemiecku, uznany został dziennik wydawany w Londynie pod tytułem *Freiheit*, a dla mówiących po francusku, wychodząca w Paryżu *Revolution Sociale*. Na przyszłość postanowiono rozszerzać tylko broszury treści rewolucyjnej.

„Jako ostatni punkt swoich uchwał przyjął kongres: „Skrajna socyalna rewolucya jest celem międzynarodowego, socyalno-rewolucyjnego stowarzyszenia robotników.“

„Okrzykam wzniesionemi w językach niemieckim i francuskim: „Niech żyje rewolucya“ i odspiewaniem Marsylianki zamknął kongres rewolucyjny swoje posiedzenia.

„Po zamknięciu zgromadzenia w Cleweland Hall odbył się bankiet przy Rose Street. Z toastów tam podniesionych zasługuje na przypomnienie przemówienie księcia Krapotkina, mimo oburzającej treści tego toastu, gdyż niewątpliwie pozostaje on w związku z omawianemi na kongresie zamachami. Wnosić o tem można i ztąd, że mimo zapału dla tego toastu, nie podobał się się tylko dla tego wielu członkom, że przedwcześnie dowiedziały się zbyt szerokie koła o planach rewolucyi. Krapotkin w przemowie pełnej ohydnego cynizmu nie wahał wielbić morderców i wzywać do najnikczemniejszych zbrodni.

„Tyle szczegółów zdołaliśmy zebrać. Nie mogliśmy czytelnikom podać wyczerpującej charakterystyki nikczemności i ohydy, jakiemi się odznaczało całe zgromadzenie, a szczególniej, jakiemi tchnęła mowa Krapotkina. Poczytujemy jednak za obowiązek zwrócić uwagę, że zbrodnicze te wyrzutki ludzkości obryzgują błotem wszystko, co mamy najświętszego“.

(Droga do Indyj).

Wypadki afganistańskie, jak łatwem było do przewidzenia, zwróciły od dni kilku uwagę opinii publicznej w Anglii na postępy Rossyi w Azyi środkowej.

Na posiedzeniu Izby gmin odbytem w tych dniach jeden z mowców Ashmead Barlett zwrócił uwagę rządu i kolegów swoich na posuwanie się Rossyi w Turkestanie. Według tego mowcy ewakuacya Kandaharu i opuszczenie „granicy naukowej“ ośmieliły Rossyę i zachęciły do zajęcia terytoryum Akkal, co jest krokiem groźnym dla Indyi. Mowca sądzi, że ostatnie zwycięstwa Ejuba-chana sprowadzą w Afganistanie anarchię, której następstwem niewątpliwem będzie przywrócenie wpływu rossyjskiego w tym kraju.

Na to rozumowanie odpowiedział lord Hartington, że operacye rossyjskie przeciw Tekińcom w Akkalu są dawniejsze niż wejście Anglików do Afganistanu, a zatem ewakuacya Kandaharu nie mogła wywrzeć żadnego wpływu na świeże anneksye rossyjskie w Azyi środkowej. Oświadczył jednak, że rząd angielski nie jest obojętnym na anneksyę Akkalu ani na wszystko to, co przybliża Rossyę do granicy afganistańskiej. „Niepodległość i całość Afganistanu — przyznał minister — są kwestyami żywotnemi dla Anglii. Rząd angielski nie pozwoli na mieszanie się żadnego obcego mocarstwa w wewnętrzne sprawy afganistańskie.“

Izba gmin zadowoliła się tą odpowiedzią. Godzi się jednak przypomnieć, że gdy szło o uchwalenie ewakuacyi Kandaharu, Dilke złożył oświadczenia, które Izba gmin z zapałem przyjęła, a według których generał Skobelew został odwołany i Rossya miała nie przedsiębrać na przyszłość żadnych nowych zaborów w Azyi środkowej, nie czynić żadnego kroku, któryby ją posuwał na drodze do Indyj. Tymczasem przekonano się wkrótce, że generał Skobelew nie został wówczas odwołany lecz przystępował właśnie do anneksyi całego terytoryum tekińskiego w Akkalu. Wkrótce potem dziennik urzędowy petersburski ogłosił ukaz nadający nowym podbojom nazwę prowincyi zakaspijskiej i poddający ją pod zarząd wojenny kaukaski.

Następnie naczelnicy Turkmenów, którzy najenergiczniej opierali się Rossyi, przybyli do Petersburga, aby uczynić akt poddania się i przysiądz na wierność carowi. W liczbie ich znajdował się jeden z głównych naczelników Tekińców z Merwu.

Fakta te dały powód do korespondencyi dyplomatycznej, której część została następnie ogłoszoną w księdze błękitnej. Rząd rossyjski przyrzekł tam znowu nie posuwać dalej swoich zaborów, ale dzienniki rossyjskie nie przestały wykazywać ważności strategicznej Merwu i niezbędności zajęcia tej pozycyi, z której droga do Afganistanu jest daleko łatwiejszą niż z Chiwy.

Dzienniki opozycyjne angielskie przypominają teraz te okoliczności i dowodzą że dla sprowadzenia równowagi oraz skompensowania podbojów rossyjskich w Turkestanie, Anglia powinna nietylko mieć sprzymierzeńca w osobie emira Kabulu, ale nadto zająć Herat.

Przebieg obecnej kampanii Ejuba-chana przeciw emirowi Abdurrahmanowi każe wnosić, że to *pium desiderium* dzienników konserwatywnych nie da się spełnić, i że wpływ w Afganistanie jest dla Anglii na długo jeżeli nie na zawsze stracony.

(Konwencya Transvaalska.)

Times podają dosłowną osnowę konwencyi, zawartej pomiędzy rządem angielskim a reprezentantami republiki afrykańskiej; konwencya ta ma być w ciągu trzech miesięcy zatwierdzona przez zgromadzenie narodowe, poczem ustąpią wojska angielskie z terytoryum Transvaalu i przyjdzie do wymiany zabranych z obu stron zdobyczy wojennych.

Główne postanowienia konwencyi brzmią: Przyznana Boerom w Transvaalu zupełna wolność w urządzaniu spraw wewnętrznych została jedynie tem ograniczona, iż rząd angielski czuwać będzie nad mieszkańcami białymi, osiedlającymi się z Europy i nad miejscową afrykańską ludnością, ażeby nie dopuścić do nadużyć. Zewnętrzne sprawy kraju zostawać będą pod kontrolą rządu zwierzchniczego, to jest królowej Wiktoryi, a wszystkie sprawy odnoszące się do ludności afrykańskiej, muszą być sankcyonowane przez rząd zwierzchniczy. W tym celu i dla czuwania nad innemi sprawami w konwencyi określonemi, reprezentowany będzie rząd angielski przez rezydenta, bez interwencyi którego nie może być zawarty żaden układ i nie mogą odbywać się żadne rokowania dyplomatyczne pomiędzy Transvaalem a którémkolwiek z mocarstw postronnych. Osobne stypulacye oznaczą odszkodowanie za wszelkie straty, poniesione w ostatniej wojnie. Każda ze stron przyjmuje na siebie odpowiedzialność za swe czynności, a sumy które przypadną do wypłacenia, ustanawiać będzie w każdym szczególnym wypadku podkomisya, której orzeczenia są nieodwołalne. Nowy rząd Transvaalu przyjmie na siebie ciężar tych długów, które republika zaciągnęła do dnia anneksyi, a nadto odpowiedzialny jest za administracyę, jaką prowadził w ciągu okresu anneksyjnego.

Podawszy treść konwencyi, kończą *Times*; „Konwencya naprawia wielki błąd, w który Anglia uwikłać się pozwoliła; daje ona zarazem podstawę do nowej polityki, obrachowanej na odzyskanie tych korzyści, do których dążył wprawdzie sir Th. Shepstone, które jednak zatracił przez własne pyszałkowstwo i błędną politykę“.

---

ociosanych jodeł, a przykryty słomą. Nad bramą, naśladowaną z jakiejś norwegskiej czy finlandzkiej budowy, stoją dwa potężne białe niedźwiedzie — oczywiście z gipsu. Wejście rozciekawiające tem bardziej, że z zagadkowego domu wieje nieoceniony chłód w lipcowy upał. Otwierają się drzwi — a tam ślizgawka! Sztucznym sposobem zamrożono płytką warstwę wody — ślizgawka wyborna, a a frankfurccy eleganci z całą werwą używają w lipcu łyżwowego sportu. W każdym razie widowisko dziwaczne, którem się słusznie mogą poszczycić dzisiejsi naturaliści.

Niedaleko od ślizgawki pawilon z wystawą balneologiczną, długi, biały, nic niemówiący. Ale też proszę sobie wyobrazić tego rodzaju wystawę. Butelki z wodą przecież nie ciekawe, a maszynki do korkowania flaszek mogłyby się pomieścić w oddziale przemysłowym. Przeszedłszy się też pomiędzy temi piramidami butelek mniej lub więcej gustownie poustawianych, nabrałem przekonania, że taka wystawa to prawie specyalność posunięta *ad absurdum*. Rozumiem bowiem chemiczne laboratoryum dla porównawczego badania wód mineralnych, ale wystawiać zakorkowane butelki, pastylki w pudełkach i mnóstwo fotografij miejsc kąpielowych — to doprawdy nieużyteczny zbytek. Widziałem tam i butelki z etykietami wody krynickiej, szczawnickiej i innych wód polskich, ale mimo przyjemności spotkania się z rodaczkami nie mogłem się rozlubować w tej balneologicznej farsie. *Nota bene* wanny poprawnej konstrukcyi, z kociołkami i bez kociołków, bardzo są licznie reprezentowane w głównym gmachu wystawy — a przeto także nie wymagały osobnej wystawy....

Wieczorem gra Bilse ze swą orkiestrą na placu wystawy, a jego koncert był mi jednem z przyjemniejszych wrażeń, bo przypomniał Dolinę szwajcarską w Warszawie, gdzie Bilse od tylu lat grywał. Żaden rossyjski generał nie ma tylu orderów co ten pogromca tonów — snać przebywał dużo po niemieckich państewkach.

Z każdej wystawy z przyjemnością wraca się do miasta, gdzie się już nie ma obowiązku ciągłego patrzenia, a przyjemność tem większa, że się wraca do Frankfurtu, który bezsprzecznie jest jednem z najmilszych i najpiękniejszych miast niemieckich. Te ulice utworzone z will w ogrodach, ta obfitość spacerów, ta rzetelna, w każdym zakątku widoczna zamożność przyjemnie uderza. Nareszcie jest się raz w mieście, gdzie nic nie ma dla pozoru, ale wszystko oparte na istotnych potrzebach; jeżeli jest sklep, to są w nim i kupujący, jeżeli jest hotel — to i gości pełno. Frankfurtczycy wystawili nowy gmach opery, wcale duży, ładny, znów przypominający po trosze wiedeńską, ale więcej paryską operę. Architekt widocznie głęboko studyował te dwa gmachy i coś pośredniego wymyślił. Opera bardzo korzystnie położona, na dużym placu, zewsząd ją widać wybornie. Warto także wspomnieć o niepoślednim gmachu, o hotelu *Frankfurter Hof*, który również powstał na akcye w ostatnim lat dziesiątku. Hotel ogromny, wzorowy, wszystko w nim jest, co tylko ułatwia ruchy w podróży, można tam kupić bilet na kolej, rzeczy oddać, dowiedzieć się, o której godzinie pociąg pospieszny wychodzi z Nowego-Yorku do Filadelfii, telegrafować na wszystkie strony, pieniądze zmienić, zaopatrzyć się w mapy całego świata — a wszystko za rzetelną, nie, przesadną cenę. W ogóle przez Frankfurt przejeżdża tak ogromna ilość ludzi najróżnorodniejszych narodowości, że podróżny, cudzoziemiec należy niejako do stałej ludności, i nikt na niego nie patrzy, jak na ową ofiarę, której jak najwięcej trzeba pieniędzy wydrzeć z pugilaresu. Dzisiaj przejeżdża p. X. Anglik, jutro p. Y. Polak, postać się zmienia, ale owa jednostka podróżnego ciągle pozostaje na frankfurckim bruku, i nikt nie potrzebuje się spieszyć, aby na niej dużo zarobić, bo ona nie ucieknie. W lecie jeżdżą turyści, goście kąpielowi, w zimie ludzie po interesach, lub żądni zabawy — do Paryża, do Londynu, ruch ciągły, bezustanny. Gdy też wyjeżdżasz z hotelu nie obstępuje cię sześciu gapiów z wyciągniętą łapą, których dotąd nie widziałeś, bo tutaj służba rzeczywiście zajęta, dobrze płatna, i nie ma czasu na picie strzemiennego *in gratiam* każdego gościa.

Wystawa nie powiększyła jednak znacznie ruchu cudzoziemców w Frankfurcie, widocznie za wiele już w ogóle na świecie urządzają wystaw, a w szczególe za blizko Stuttgard od Frankfurtu, aby sobie te dwie ekspozycye wzajemnie szkodzić nie miały.

Jeszcze kilka wycieczek w ulice, obowiązkowe oglądanie *Ariadny* Dannekera, ratusza i skromnego domu w żydowskiej dzielnicy, gdzie się Rotszyld urodził, jeszcze muzyka w palmowym ogrodzie — i frankfurckie wrażenia wyczerpane. Z domu Rotszylda wyglądał żyd w aksamitnej jarmułce widocznie dumny, że mieszka w murach, do których się tak świetne wiążą tradycye; gdybym wiedział jego nazwisko zapisałbym je *in aeternam rei memoriam*, jestem bowiem pewny, że będzie wierny tradycyom.

K. Ch.

KRONIKA

= **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Luszowice w powiecie dąbrowskim 200 zł. zapomogi na przebudowanie kościoła.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym jest sprawa najmu ubikacyi na pomieszczenie czwartej klasy szkoły męzkiej i żeńskiej im. Czackiego, kilka prośb o przyjęcie do związku gminy, sprawa pokrycia kosztów budowy pierwszego piętra nad budynkiem kalek św. Łazarza, parę rekursów budowniczych, wniosek w przedmiocie naprawy uszkodzonej części sklepienia Pełtwi na placu Maryackim, sprawa urządzenia pawilonu poczekalnego dla pasażerów dla kolei konnej na placu Gołuchowskich i kilka spraw pomniejszych. Do powzięcia uchwały w niektórych sprawach stojących na porządku dziennym potrzebna jest obecność 50 członków Rady miejskiej.

= **Na wystawę dzieł** sztuki we Lwowie przybyły temi dniami między innemi dziełami sztuki także obrazy olejne Gersona, Sandoza, Kochanowskiego, Axentowicza, a na krótki tylko czas obraz Rossowskiego *Skazana*.

* **Samobójstwo.** Wczoraj około godziny 1 strzelił do siebie z pistoletu w zamiarze samobójczym 25 lat liczący stolarz Leopold B. Kula utkwiła w klatce piersiowej, powodując ciężkie uszkodzenie. Rannego odstawiono do szpitala. Przyczyną usiłowanego samobójstwa ma być zawód w miłości.

— **Gwiazdy spadające** począwszy od dnia dzisiejszego, św. Wawrzyńca, aż do soboty będą mogły być daleko liczniej obserwowane niż zazwyczaj, ponieważ droga ziemi przecina się w tym czasie z drogą meteorytów. Peryodyczne to zjawisko większej liczby gwiazd spadających nosi nazwę ludową „łez św. Wawrzyńca“.

† **Zmarli.** W Krakowie dnia 6 b. m. zakończył życie po długich cierpieniach Edward Sas Dunajewski, b. naczelnik powiatu we Frysztaku, b. starosta w Tarnobrzegu, długoletni urzędnik administracyjny na różnych posadach. Zmarły był bratem rodzonym ministra skarbu i biskupa krakowskiego. — W Innsbrucku umarł w 68 roku życia Otto Prechtler, peeta liryczny i dramaturg. Był on pensyonowanym urzędnikiem ministerstwa skarbu i po Grillparzerze objął dyrekcyę archiwów tego ministerstwa.

— **Morderca br. Sothena** Edward Hietler, skazany na śmierć przez wiedeński sąd przysięgłych, został ułaskawiony. Kara śmierci zamienioną została na 15-letnie ciężkie więzienie.

— **Zawalenie się kościoła.** W Woheine-Feistritz pod Veldes w d. 6 b. m. podczas mszy św. w kościele zapadł się dach i wieża, które właśnie przebudowywano. Cztery osoby zostały zabite, pięć ciężko ranionych, a dwóch jeszcze w d. 8 b. m. nie zdołano wydobyć. Szkodę cenią na 80.000 złr. Jednym zasypanych jest wikaryusz, który odmawiał mszę.

— **Epilog rewolucyi w Andorze** nastąpił w tych dniach przed kratkami sądu karnego. Dwaj główni przywódcy skazani zostali na 10 lat więzienia, a dziesięciu innych oskarżonych na pomniejsze kary od roku aż do lat czterech.

— **Republika Wenezuela,** według ogłoszonego właśnie rezultatu spisu jej ludności, posiada obecnie aż 32.222 generałów w służbie czynnej lub w kadrach rezerwy, pomimo że armia jej wcale nie jest liczną. Teraźniejszy prezydent generał Guzman Blaner sam zamianował 8.000 generałów.

— **O zniknięciu płatnika** rossyjskiej fregaty wojennaj *Askold* podał nam wiadomość przed kilku dniami telegram z Neapolu. Dziennik neapolitański *Pungolo* opowiada o tym wypadku: *Askold* od dłuższego czasu stał na kotwicy w przystani neapolitańskiej. Wzmiankowany płatnik tego okrętu, młody, ulubiony przez kolegów i przełożonych oficer nazwiskiem Gregoriew, dnia 24 lipca udał się był na ląd, był w teatrze, przenocował w hotelu i odchodząc rano dnia następnego powiedział kilku kolegom, że udaje się na pokład *Askolda*. Nie pojawił się tam jednak już wcale i nie został dotychczas w ogóle wyśledzony. Rachunki jego i kasę znaleziono w zupełnym porządku, a właśnie na kilka dni przedtem powierzono mu znaczną sumę, która znajdowała się w kasie nietknięta. Przypuszczano tu, że może Gregoriew dostał się w ręce *mafii* i uprowadzony został przez bandytów dla okupu, dotąd jednak przypuszczenie to nie znalazło uzasadnienia.

— **Projekt olbrzymiego tunelu** podmorskiego przez cieśninę Kaletańską, zbliżający się coraz więcej do urzeczywistnienia, przez niektóre dzienniki angielskie traktowany jest z widoczną niechęcią, a niektóre fachowe czasopisma londyńskie nazywają go wprost chimerycznym i niewykonalnym. *Times* także przyłączają się do tego chóru niechętnych inicyatywie francuskiej i wyrażają obawę, że tunel między Anglią a Francyą w razie wojny użytyby został przez armię najezdniczą do napadu na Anglię. Na ten ostatni argument odpowiedział w innym dzienniku p. Watkin, gorliwy obrońca projektu, że funt dynamitu przecie wystarczyłby w takim razie do udaremnienia wszelkiej komunikacyi w tunelu. Czasopismo *Engineer* podało następujące zarzuty przeciwko projektowi: Z całego geognostycznego rozpatrzenia warstw, przez które przejść musi tunel, wnosić można na pewne, że jedna głębsza szczelina w jego ścianach, jedno zarysowanie się tychże sprowadziłoby tam wodę morską i zniszczyło mozolną pracę wielu lat. O wentylacyi też nie pomyślano nawet dotychczas. Tymczasem wiadomo, jakie trudności nadzwyczajne i prawie niepokonane przedstawia już odwietrzanie tunelów znacznie krótszych, n. p. 12 do 15 kilometrów długiego tunelu przez górę Mont-Cenis; jakże dopiero rozwiązać pomyślnie to zadanie w tunelu, który według projektów ma mieć 30 kilometrów długości? W tunelu Mont-Cenis zresztą, położonym wysoko, natura już sama pomaga pod tym względem mechanice, przewiewy są tam wręcz nieuniknione, ale w pogłębionym pod dno morskie szybie zkądżeby się mógł wziąć taki naturalny przewiew? — Pod względem finansowym tak ocenia projekt czasopismo *Railway News*: Kapitał zakładowy przedsiębiorstwa preliminowano na 20,000.000 funtów szterlingów, ażeby więc osiągnąć jako tako godziwe rezultaty, przyjąć trzeba dochód roczny *brutto* z ruchu w tunelu w sumie 2,000.000 funt. szt., z których połowa pójdzie na konserwacyę i adminstracyę, druga połowa stanowić winna 5% zysk przedsiębiorstwa. Potrzebaby jednak codziennie, dniem i nocą, puszczać co kwadrans w ruch pociągi o 20 wagonach, „nabite“ podróżnymi, ażeby dochód dał ową kolosalną sumę. Dalej musiałyby w takim razie na 30-kilometrowej przestrzeni tunelu znajdować się w nim jednocześnie w ruchu 4 pociągi (po 2 w każdym kierunku), co ze względów bezpieczeństwa jest rzeczą wręcz niemożliwą. Dodać winniśmy, że obliczając liczbę pociągów i pasażerów dla uzyskania owej minimalnej cyfry dochodu, wzięliśmy za podstawę jedynie ceny przejazdu I klasą, używane na innych kolejach angielskich; gdyby więc chciano ustanowić także ceny niższe dla II klasy, liczba pasażerów i pociągów musiałaby się w odpowiednim stosunku powiększyć jeszcze. W ogólności zresztą bardzo wątpić należy, czy znajdzie się na ziemi wielu amatorów jazdy 30-kilometrowym, pod dno morskie pogłębionym, ciemnym i zadusznym tunelem, choćby jazda ta, piekielna prawdziwie, trwać miała tylko godzinę.

(*r*) **Konsumcya piwa** w Paryżu w czasie nadzwyczajnych upałów w połowie lipca doszła do 3 milionów boków dziennie. Zakładów, w których ten napój tak niezgodny z klimatem i charakterem francuskim przedaje się w coraz wzrastającej ilości, jest obecnie w samym Paryżu dwadzieścia pięć tysięcy. Dla zadośćuczynienia rozmaitości gustu swoich klientów, właściciele tych zakładów wymyślili rozmaite nazwy stosownie do wielkości naczyń, w jakich Gambrynusowy napój bywa podawany. Najmniejsza porcya nazywa się *ballon* albo *galopin*; jest to dość pękaty, prawie półkulisty kielich i ten kosztuje 25 centimów, dalej idzie zwyczajny *bok*, dawany w mniej więcej wysokiej a wązkiej szklance z nóżką za 30 cent.; bok dystyngowany płaci się 50 cent. *Confortable* jest to kufel, który kosztuje franka, *Extravagant* franka i 50 cent., a nakoniec *Mince de chic*, rodzaj koneweczki szklannej, mieszczący dziesięć zwyczajnych boków (około półtora litra) i ten kosztuje 2 fr. 50 c. Niektórzy amatorowie wypijają takich konewek dwie albo i trzy na wieczór, mogliby zatem próbować się z najdzielniejszymi suszykuflami Bawaryi.

(*r*) **Dobry przykład.** Pewien amator drobiu dostał w podarunku koguta szczególnie drobnej rasy, prawdziwego koguciego liliputa, ale odważnego, niecofającego się przed bitwą, nawet kiedy go jaki duży kalkucki kogut zaczepił. Z powodu tak walecznego usposobienia nazwano go Rolandem, a że był i z pierza ozdobny i z humoru miły, pieszczono go, wpuszczano do pokojów i tak oswojono i przyzwyczajono, że przy śniadaniu i obiedzie oprócz okruszyn chleba chętnie przyjmował kilka kropli, nawet całą łyżeczkę koniaku i nawet dopominał się o nią, jeżeli go zapomniano poczęstować. Pewnego dnia służąca przestraszona wbiegła do pokoju, wołając, że Roland dostał wścieklizny. Właściciel wybiegł na podwórze i spostrzegł ulubionego koguta skaczącego, rzucającego się z nastroszonemi piórami, nabrzmiałem sinoczerwonym grzebieniem, taczającego się to na jedną, to na drugą stronę, a nakoniec biedny kogut chcąc podlecieć, roztworzył skrzydła, ale utknąwszy dzióbem w ziemię upadł i... usnął. Pokazało się, że tego dnia robiono likier z czarnych porzeczek (*cassis*) i napojone spirytusem ziarna po przetarciu przez sito wyrzucono, a Roland najadł się ich do syta i upoił się niemi. Zaniesiono go do pokoju, gdzie się spokojnie wyspał i obudził wytrzeźwiony. Ale od tego dnia nietylko się nigdy nie dopomiał, ale nawet nie dał się namówić na skosztowanie koniaku. Jakiż to nauczający przykład dla ludzi!

(*r*) **Konsumcya lodu.** Podczas nadzwyczajnych upałów, które w połowie lipca dały się uczuć w Paryżu, administracya tutejszych lodowni zmuszona był do podwojenia liczby służby, żeby zadość uczynić nieustannym żądaniom z miasta. Najmniejsze kawiarnie i piwiarnie zużywały dziennie od 150 do 200 kilogr., a wielkie zakłady jak Grand hotel, Café Foy, Hotel Continental, Café Americain potrzebowały dziennie po 1000 kilogr. Jeżeliby upały ponowiły się po kilku dniach przerwy, to w ciągu tego miesiąca licząc dziennie tylko 100.000 kilogr. Paryż spotrzebuje do 3 milionów kilogr. lodu. Trzeba wiedzieć, że prócz wielkiej liczby prywatnych lodowni, Paryż posiada tego rodzaju składy rządowe a raczej municypalne w lasku bulońskim, w Vincennes, Passy, Bobignya w Auteil zupełną fabrykę sztucznego lodu. Wszystkie nowe lodownie zaopatrywane są z lodników w górach pyrenejskich i Alpach.

Sztunda i sztundyści.

II.

(*T*) Autor artykułu *Na porohach Dnieprowych i dwa dni u sztundystów* tak opisuje nabożeństwo nowej sekty, na którem sam był obecny w wiosce Lubomirce elizawetgradzkiego powiatu. Wprowadzono go do czystej i wysokiej izby. „Z obu stron pod ścianami po dwa rzędy stały długie ławki. Z prawej strony usiedli mężczyźni, z lewej kobiety. Wprost naprzeciwko drzwi stał niewielki stolik, nakryty białem płótnem. Na stoliku leżał gładki krzyż srebrny, ewangelia i mała czarna książeczka. W dwóch srebrnych świecznikach paliły się cienkie świece woskowe, które zaledwie oświecały izbę. Za tym stolikiem usiadł gospodarz domu (dymisyonowany żołnierz), a naprzeciw niego, plecami ku drzwiom, na niskim taburecie, jakiś niziutki krępy człowieczyna z rudą kozią bródką. Był to dyakon. Zauważałem, że zjawienie się moje wszystkich zmięszało, ale nikt mi nie objawił swego niezadowolenia, a mężczyźni nawet z pewną względnością podsunęli się, ażeby mi zrobić miejsce w pierwszej ławce. Nastała cisza. Gospodarz domu, pełniący obowiązek kapłana, wziął czarną książeczkę i przeczytał z niej modlitwę (następnie dowiedziałem się, że to był zbiór pieśni duchownych w londyńskiem wydaniu, sprowadzany z zagranicy drogą kontrabandy i bardzo drogo płacony). Po ukończeniu modlitwy wszyscy się z miejsc podnieśli i hucznie zaśpiewali „Amen“. Następnie wstał prezbyter i złożywszy ręce na piersi, wygłosił improwizowaną modlitwę mniej więcej tej treści: „Boże, natchnij i skieruj *przybysza* na drogę prawdziwą i pozwól mu należycie pojąć naszą naukę; jeżeli ma względem Twoich sług wiernych jaki zły i niegodziwy zamiar, to oświeć go i wybaw nas od możliwej ztąd napaści. Bracia, módlmy się, aby zeszła na niego łaska Boża.“ W odpowiedź na to wezwanie, wszyscy chórem zaśpiewali: „Spraw to Panie!“ Modlitwa mnie się widocznie tyczyła. Prezbyter usiadł na swem miejscu i wziąwszy książeczkę, ogłosił: „Pieśń siódma!“ Wszyscy znowu chórem zaśpiewali jakąś pieśń religijną, podobną do psalmu, ale dość nieskładną. Po jej odśpiewaniu prezbyter odczytał z ewangelii kazanie na górze, zgromadzenie zaśpiewało „Amen“ i prezbyter zaczął po kolei tłómaczyć każde błogosławieństwo. Te objaśnienia były tak proste i przystępne, że cześćby przyniosły każdemu wiejskiemu kapłanowi. Kazanie trwało ze dwie godziny a ja nawet nie spostrzegłem, jak ten czas minął. Po kazaniu wszyscy znowu chórem zaśpiewali hymn, prezbyter znowu wygłosił improwizowaną modlitwę, w której prosił o pomyślność dla wszystkich obecnych, dobry urodzaj, „ustanie zamieszek w ruskiej ziemi“, zdrowie i powodzenie panującej rodziny, obronę sekty od nieprzyjaciół i na zakończenie o szczęśliwą podróż dla mnie. Wszyscy sztundyści odpowiedzieli na to: „Ześlij to Panie!“ i zaczęli podchodzić do stołu dla ucałowania krzyża. Nabożeństwo było skończone. Dowiedziałem się, że czasami podczas nabożeństwa roztrząsają się niektóre czysto-scholastyczne kwestye w formie rozmowy wszystkich braci i sióstr.“

„W ogóle nabożeństwo to zostawiło mi po sobie niespodziewane wrażenie... Nie było tu ani śladu tych wybryków i rozwiązłości, jaką i przedtem i potem widywałem na nabożeństwach *skakunów*, *biegunów*, *mołokan* i *gorłoderów* (sekty rossyjskie) w guberniach bessarabskiej, kurskiej i tambowskiej.“

Sakramentów sztundyści nie odrzucają bezwzględnie, ale przyznają im tylko symboliczne, obrzędowe znaczenie. Spowiedź odbywa się w taki sposób, że ktoś żałujący za swe grzechy wyjawia je przed zgromadzeniem wiernych i wylewa swój żal w modlitwach improwizowanych. Sakrament eucharystyi zachował się podobno w niektórych tylko gminach. „My także i komunikujemy się, mówiła pewna sztundystka autorowi artykułu *Na porohach Dnieprowych*; komunia nazywa się przełamaniem chleba, odbywa się na podobieństwo wieczerzy Pańskiej. Kapłan bierze biały chleb, przełamuje go na tyle części, ile jest obecnych na nabożeństwie braci i sióstr i daje część każdemu. Następnie wypija z kubka trochę wina i po kolei daje pić wszystkim....“ „Jeżeli się kto chce żenić u nas i otrzyma zezwolenie tak swoich rodziców, jak przyszłej żony, wtedy udaje się do „starszego brata“ i oznajmia mu swój zamiar. Ten go egzaminuje z Pisma św. i naznacza dzień wesela. W tym dniu odbywa się nabożeństwo w domu rodziców panny młodej. Po modlitwach i czytaniu ewangelii „starszy brat“ błogosławi państwo młodych i małżeństwo zawarte.“

Przystępujący do nowej sekty otrzymują tak zwany „chrzest wwodny.“ Odbywa się on późno wieczorem albo nocą. W dzień naznaczony przez starszego brata, wieczorem, zgromadza się gmina na nabożeństwo, „bracia i siostry modlą się za nowowstępujących i kiedy się zupełnie ściemni, wszyscy wdziewają białe koszule i idą do rzeki, mężczyźni naprzód, kobiety za nimi. Gdy na brzeg przyszli, starszy brat bierze każdego nowowstępującego za rękę i sam wprowadza w rzekę (ztąd nazwa chrztu „wwodnego“). Mężczyzni stoją po prawej stronie, kobiety po lewej. Starszy brat czyta nad nimi modlitwę, wszyscy spiewają psalm chórem, brat błogosławi ich i po jednemu wyprowadza z rzeki. W tym samym porządku wszyscy wracają — nowi wyznawcy przyjmują komunię, i po odśpiewaniu religijnych pieśni wszyscy rozchodzą się do swych domów.“

Ani świętych, ani obrazów nie uznają sztundyści, a ze świąt obchodzą tylko Boże Narodzenie i Zmartwychwstanie Pańskie. Postów nie zachowują, powtarzając wiadome słowa: „nie tem człowiek grzeszy, co w usta wchodzi, ale tem, co z ust jego wychodzi“. Wogóle dalecy są od ascetyzmu i chętnie powołują się na słowa św. Pawła: „Tylko próżniak niech nie je“. Co się tyczy znajomości Pisma św. i biegłości dyalektycznej u sztundystów, to wszyscy wydziwić się im nie mogą. „Zadziwiająca rzecz, pisze pewien ksiądz prawosławny w *Chersońskich Eparch. Wiedomostiach*, do jakiego stopnia wystudyowali sekciarze Pismo św. Sztundyści gotowi są zawsze do dysputy, i nietylko ludziom świeckim ale i księżom trudno z nimi rozprawiać: zasypują oni was tekstami i umieją je tak zestawić, że pozornie słuszność jest po ich stronie. Propaganda sztundystów wywołuje zamęt wśród ludu. Prowadzi się ona otwarcie i z niemałem powodzeniem w traktyerniach, wagonach kolei żelaznej, czasem w zajazdach, przy robotach w polu, na weselach, chrzcinach, pogrzebach, na wieczorkach i t. p.“

„W początkach pojawienia się sztundy, pisze dalej cytowany już przez nas autor *Racyonalistów*, rząd zachowywał się względem nich tak samo, jak względem innych sekciarzy, to jest zamiast określić prawem, o ile może być dozwolonom istnienie sekty, poruczył wszystko administracyjnej władzy, pomimo że sztundystów nie zaliczano, przynajmniej urzędowo, do sekt „szczególnie szkodliwych“. Głównych kierowników sekty i rozkrzewicieli, zajmujących pierwsze miejsce podczas nabożeństwa, aresztowano i oddawano pod sąd, przyczem wskazanie winnych zależało od miejscowego duchowieństwa i władz miejskich bez oznaczenia, na czem polega wina... Przy roztrząsaniu sprawy Piotra Wowkaża (jednego z głównych krzewicieli sztundy) w odeskim sądzie okręgowym wyjaśniło się na przykład, że *starszyna* rozprawia się z ludem, jak generał z żołnierzami, a miejscowy kapłan, upominając zbłąkane owieczki, uciekał się do najbardziej dobitnych argumentacyi, w formie plag... Z sześciu pierwszych uwięzionych sztundystów, nad którymi prowadzono wstępne śledztwo, dwóch tylko wyszło z więzienia, wszycy inni tamże poumierali. Niemało było procesów, z których okazało się, że duchowieństwo lub niższe organa władz podbudzały przeciw nim innych włościan, mówiąc, że sekciarze zgromadzają się dla oddawania się rozpuście“. Wreszcie sam rząd przekonał się o nieużyteczności podobnej walki z sekciarzami i w ostatnich czasach prześladowanie sztundystów znacznie osłabło.

Co się tyczy moralności sztundystów, pod tym względem wszyscy miejscowi spostrzegacze zgadzają się na jedno, mianowicie że sztundyści odznaczają się ludzkością uczciwością i trzeźwością. Za święty obowiązek poczytują nakarmić głodnego, napoić pragnącego, odziać nagiego, pomódz słabszemu. Cechuje ich także uszanowanie dla pracy i zamiłowanie w nauce, a w życiu rodzinnem zgodność i łagodność władzy ojcowskiej i mężowskiej. „Używanie zaklęć u sztundystów wzbronione, powiada pewien ksiądz o nich—ale za to danego słowa dotrzymują wiernie i w pieniężnych rachunkach święcie dopełniają danego przyrzeczenia.“ W wielu gminach mają wspólne kasy, które służą do wspierania tych, których nawiedziły choroby, pożary lub jakiekolwiek inne klęski. Jeżeli się zdarzy jakie przestępstwo w ich kole, rzadko kiedy uciekają się do władz rządowych, najczęściej sami własnym sądem załatwiają sprawę.

Taką jest sekta sztundystów według licznych świadectw ludzi, którzy się jej zbliska przypatrywali. Swiadczy ona wymownie, jak ferment umysłów, jak ruch reformatorski

przeniknął nawet do warstw najniższych, a jakkolwiek mało ma wspólnych cech z ruchem nihilistycznym, to jednak wstrząsając silnie powagę panującego kościoła, może się przyczynić niemało do podkopania istniejącego stanu rzeczy.

OSTATNIA POCZTA

Podróż Najj. Pana góruje ciągle nad wszystkiemi innemi wypadkami i zajmuje w wysokim stopniu opinię publiczną. Chociaż podróż ta — pisze *Fremdenblatt* — nie została przedsięwziętą w jakimbądź celu politycznym, trudno jej jednakże odmówić znaczenia politycznego. Pobyt Najj. Pana w obu zachodnich krajach koronnych zadokumentuje przed całym światem, tak samo jak zeszłoroczna podróż do Galicyi i Bukowiny, że gdzie idzie o zamanifestowanie miłości do monarchy, wszystkie stronnictwa i wszystkie narodowości schodzą się razem. A węzły prawdziwej miłości i czci, jakie łączą wszystkie ludy monarchii z Cesarzem i Jego Dynastyą, są najpewniejszą i najbezpieczniejszą rękojmią jedności i siły państwa."

Wiener Abendpost stwierdza, że za przykładem prasy niemieckiej prasa innych także krajów zapatruje się sympatycznie na zjazd gastański. Angielskie i francuskie dzienniki podnoszą z naciskiem, że najświeższe spotkanie Najj. Pana z cesarzem Wilhelmem wzmocniło ponownie austryacko-niemieckie przymierze i widzą z godną podziwienia jednomyślnością w tym związku najpewniejszą rękojmię dla pokoju europejskiego.

Zjazd Najj. Pana z książętami niemieckimi dał powód, zwłaszcza dziennikom berlińskim, do rozlicznych konjektur. I tak twierdziły one z początku, że na zjeździe tym ma być przedyskutowaną sprawa dziedzictwa tronu brunszwickiego z szczególniejszem uwzględnieniem pretensyi księcia Kumberland. Pogłoska ta jednak ustąpiła niebawem miejsca innej, w której główną odgrywają rolę zmiany dynastyczne w Niemczech południowych. Według kilku dzienników berlińskich, monarchowie Austryi, Niemiec, Bawaryi, Saksonii i Wirtembergu mieli się porozumieć względem zaproponowania w. ks. Badeńskiemu w dniu 25-letniego jubileuszu małżeńskiego tegoż księcia z córką cesarza niemieckiego (20 sierpnia bież. roku) — przyjęcie tytułu królewskiego. Wobec takich pogłosek oświadcza specyalny korespondent *Presse* po zasięgnięciu informacyi z źródła jak najkompetentniejszego, że zjazd przyszedł do skutku tylko skutkiem objawionego ze strony zaprzyjaźnionych władców życzenia spotkania się po dłuższem niewidzeniu. Wszystkie przeto pogłoski, jakie z szczególniejszem kolportują zamiłowaniem dzienniki berlińskie, nie mają zdaniem korespondenta *Presse* żadnej podstawy.

Depesze z Bregencyi powiadomiły nas tak dokładnie o uroczystościach i innych szczegółach z pobytu Najj. Pana w stolicy Vorarlbergu, że nic nam już nie pozostaje na tem miejscu do dodania. Depesze prywatne do dzienników wiede skich podnoszą jednogłośnie efekt onegdajszej illuminacyi jeziora, która spowodowała Najj. Pana do oświadczenia, że tak pięknej regaty nie zdarzyło Mu się jeszcze oglądać. Wczoraj miał widzieć się Najj. Pan z w. ks. Badeńskim i królem Wirtembergskim, powrócić następnie do Bregencyi a dzisiaj w dalszą udać się podróż.

Dzieniki wiedeńskie donoszą, że na ostatniej konferencyi ministeryalnej został przedłożony i zatwierdzony budżet na r. 1882.

Z Pragi donoszą, że sejm tamtejszy zakończy w połowie października swoje obrady i ograniczy się na uchwaleniu budżetu. Dalsza bowiem sesya mogłaby dać sposobność do demonstracyj.

Potwierdza się, że dr. Herbst zamyśla na seryo wyjść z dotychczasowej rezerwy, skutkiem której tak się naraził opozycyi i stał się przedmiotem tylu zjadliwych wycieczek. Oprócz Dzieczyna i Benenu zamierza podobno w innych także miejscowościach swego okręgu wyborczego przemawiać do wyborców. Dzienniki twierdzą, że dr. Herbst poruszy na tych zebraniach nietylko kwestye polityczne i narodowe lecz także ekonomiczne.

Z Zagrzebia donoszą, że ban Kroacyi powrócił już z Pesztu, dokąd miał jeździć celem porozumienia się w kwestyi terminu zwołania sejmu Kroacyi.

Generał baron Filipowicz wyjechał wczoraj do Marienbadu; cały garnizon odprowadził go na dworzec kolejowy. Aż do przybycia generała Pulza, będzie sprawował urząd głównodowodzącego generał Fiedler.

Russkij Kurjer donosi, że z polecenia nadprokuratora synodu Pobiedonoscewa duchowieństwo otrzymało polecenie tłómaczyć ludności w kazaniach, że wszelkie wieści o nowym podziale gruntów są karygodne i bezsensowne. W gubernii Symbirbirskiej ustanowioną została nagroda 100 rsr. za przytrzymanie każdego rozgłaszającego podobne wieści.

Naczelnik gubernii Irkuckiej w osobnym dodatku do gazety *Sybir* wezwał ludność, ażeby nie dała się wciągnąć w ruch antiżydowski, którego objawy niechęci do żydów, spostrzeżone w Irkucku, pozwalają się obawiać.

Nihilista Hartmann obawiając się, że zostanie wydanym Rossyi przez rząd amerykański, wyjechał z Nowego Yorku i udał się podobno do Kanady.

W Niemczech coraz gwałtowniejsza wywiązuje się między dziennikami walka z powodu zmiany frontu, jakiej dokonał rząd w ostatnich czasach na polu walki kościelnej. Obecnie powstał spór o to, czy nowy biskup złoży lub nie przepisaną przysięgę; większa część dzienników jest jednak tego zdania, że kwestya ta nie przysporzy żadnych trudności. Przysięga biskupia nie została ustanowiona ustawą lecz rozporządzeniem królewskiem, król może przeto bez odwoływania się do sejmu uwolnić biskupa od składania przysięgi lub też zmienić jej formułę. Ustawa majowa nakłada na administratorów dyecezyj biskupich także obowiązek składania przysięgi, w ustawie jednak lipcowej z roku zeszłego powiedziano, że ministerstwo może zwolnić administratorów biskupich od składania przysięgi, jak się to zresztą stało przy instalacyi administratorów stolic biskupich w Paderbornie i Osnabrück.

Norddeutsche Allgemein Zeitung odpowiadając na artykuły nieprzyjaznych ugodzie dzienników, pisze, że każdy, kto tylko miłuje prawdziwie ojczyznę i pragnie szczerze pokoju, będzie wdzięcznym rządowi pruskiemu za to, że tenże stara się w dyecezyach i gminach, w których panował dotychczas z powodu braku duchownych godny pożałowania rozstrój, zaprowadzić znowu należycie uregulowane stosunki.

W sprawie zasekwestrowanych w Kiel okrętów dowiaduje się *Kieler Ztg.* z źródła, jak twierdzi, zupełnie wiarogodnego, co następuje: Zakaz wypuszczenia okrętów *Sokrates* i *Diogenes* wyszedł od ministra spraw wewnętrznych a to w skutek doniesienia ministerstwa spraw zagranicznych, że okręta te mają być użyte do akcyi wojennej ze strony Boliwii i Peru przeciw Chili. Zakaz taki został na tej wydany podstawie, że międzynarodowe prawa nakładają na państwa neutralne obowiązek czuwania nad tem, aby w ich obrębie nie uzbrajano okrętów wojennych dla stron prowadzących wojnę. Z tego też powodu bracia Höwaldt zostali wezwani do wykazania się, jaki mają cel pomienione okręta, a zanim dany będzie na to dowód, że okręta te nie zostały zbudowane w celach wojennych, ani też że mają przeznaczenie występowania przeciw któremubądź z państw żyjących w pokoju z Niemcami, muszą pozostać pod aresztem. Minister spraw wewnętrznych orzecze, czy złożone dowody będą mogły być uważane za zupełnie wystarczające.

Wczoraj otwartą została duńska Izba niższa, która w ciągu dwóch miesięcy dwa razy była rozwiązywaną. W liczbie 102 deputowanych gabinet konserwatywny Estrupa liczy tylko 27 zwolenników, a zatem mniej jeszcze niż poprzedni. Wkrótce się okaże, czy gabinet ustąpi, czy też nastąpi trzecie rozwiązanie Izby

---

Do dziennika *Temps* donoszą z Oranu, że młodszy syn Abdel-Kadera obejmie w jesieni dowództwo powstania algierskiego w porozumieniu z sułtanem

---

Znany przywódca ligi irlandzkiej Dillon, aresztowany d. 2 maja r. b. na mocy praw wyjątkowych, został w dniu 7 b. m. wypuszczonym z więzienia. Uwolnienie nastąpiło ze względu na stan zdrowia uwięzionego.

Ruch wyborczy w Hiszpanii, gdzie wybory do Izby przypadają jednocześnie z francuskiemi dnia 21 b. m., mało dotychczas przedstawia ożywienia. Nie ma zresztą wątpliwości, że zwycięztwo odniesie liberalne stronnictwo rządowe. Wątpliwem jest jednak, czy taki sam będzie rezultat wyborów do senatu d. 3 września, gdyż stronnictwo klerykalno-konserwatywne czyni wielkie zabiegi, aby przeprowadzić swych kandydatów.

Z Konstantynopola donoszą, że Porta zamierza zreformować zupełnie system pocztowy turecki. Dotychczasowi nieudolni urzędnicy mają być oddaleni i zastąpieni nowymi, godnymi zaufania i znającymi języki. W stolicy wzniesionym będzie wielki gmach na pomieszczenie urzędu pocztowego.

Telegramy greckie donoszą, że Turcy energicznie usuwają materyał wojenny z części Tessalii odstąpionej Grekom. Z Domokos w tych dniach wyszły trzy bataliony tureckie, udając się tymczasowo do Laryssy. Następnie odeszły trzy baterye artyleryjskie, które prywatny przedsiębiorca za ryczałtowem wynagrodzeniem odstawia do Volo.

Oficer sztabu generalnego tureckiego Abdul-Hamid-bej przybył do Volo i pod jego kierunkiem rozpoczęto usuwanie torpedów zatopionych w zatoce pod tem miastem.

Do *Presse* donoszą z Konstantynopola, że sułtan Abdul-Hamid na otrzymany list własnoręczny sułtana marokańskiego odpowiedział, iż przedsięwziął wszelkie środki celem stłumienia ruchu północno-afrykańskiego, ale że nieufność Francyi sparaliżowała akcyę floty tureckiej i przeszkodziła szybkiej pacyfikacyi okręgów, w których ludność powstała.

Gubernator Kandaharu ustanowiony przez emira Abdurrahmana, Shumsuddie-chan, został aresztowany przez własnych żołnierzy i oddany Ejubowi-chanowi. Wiadomość o potyczkach ulicznych w kandaharze, w których miało zginąć 19 osób, została zaprzeczoną. W mieście i w okolicy panuje zupełny spokój. W okolicy Piszynu również spokój naruszonym nie został.

Rekonwalescencya prezydenta Garfielda tak dalece już postąpiła, że zaniechano wydawania biuletynów południowych. Dr. Hamilton oświadczył, że nie ma najmniejszej wątpliwości, iż prezydent wyzdrowieje zupełnie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 9 sierpnia. *W. Abendpost* została upoważnioną do stanowczego oświadczenia, że ogłoszone w niedzielnym numerze *Wiener Tagblatt* ustępy z rzekomej rozmowy ministra dr. Dunajewskiego z pewną znakomitą osobistością są od początku do końca najzupełniej zmyślone.

Bregencya, 9 sierpnia. Najj. Pan odwiedził dzisiaj W. księcia Badeńskiego i wirtemberską parę królewską. W Mainau przyjął Najj. Pana jak najserdeczniej W. książę Badeński. w w Friedrichshafen zaś wirtemberska para królewska i członkowie rodziny królewskiej. Skutkiem burzy parowiec zamiast zawinąć do portu zamkowego musiał zawinąć do portu miejskiego. Do obiadu, jaki dał na cześć Monarchy austryackiego król wirtemberski, zostali zaproszeni głównodowodzący hr. Thun, marszałek hr. Belrupt i starosta Enzenberg. W Lindau było nader uroczyste i serdeczne przyjęcie. Ludność wydawała radośne okrzyki, a huk dział rozlegał się dokoła. Powracającego o godzinie 8 wieczorem do Bregencyi Najj. Pana witały ogromne tłumy ludu. Jutro odjazd do Dornbruck.

Konstantynopol, 9go sierpnia. Bezpośrednia konwencya grecko-turecka została dziś ratyfikowaną.

Nancy, 9 sierpnia. W mowie mianej na bankiecie prezes ministrów Ferry powiedział, że wybory wypadną w duchu umiarkowanym. Należy odeprzeć socyalistów, których zachcianki są znane. Ministerstwo jest postępowem. Dowiodło tego przez wydalenie kongregacyi duchownych. Intransygenci byliby się na to nie odważyli.

Wiedeń, 10 sierpnia. (*Tel. pr.*) *N. fr. Pr.* donoszą z Petersburga, że napaści na żydów w Nieżynie, w gubernii Czernichowskiej, o 10 mil od Czernichowa, przybrały większe rozmiary. Zaburzenia trwały przeszło 24 godzin, wojsko trzykrotnie musiało używać broni, przyczem 30 osób zabito lub raniono. Według innego doniesienia 10 osób zostało zabitych a 5 ciężko ranionych.

Bregencya, 10 sierpnia. Najj. Pan dziś rano o godzinie 6 wyjechał do Dornbirn. Niezliczone zastępy ludności żegnały Go okrzykami; na dworcu obecni byli dostojnicy cywilni i wojskowi.

Rzym, 10 sierpnia. *Riforma* ogłasza pismo pewnego męża stanu, który zalicza się do stronnictwa konserwatywnego. W piśmie tem mówi niewymieniony polityk, że Niemcy niewątpliwie życzą sobie przymierza z Włochami, ale go żądać same nie będą. Pismo wspomnione zaleca Włochom, aby się zbroiły ile możności, gdyż tym tylko sposobem sojusz z Włochami stanie się dla zagranicy rzeczą ważną i pożądaną. Przystąpienie Włoch do austro-niemieckiego przymierza byłoby daleko lepszą rękojmią powszechnego pokoju, aniżeli zawarcie przymierza między Włochami a Anglią.

Londyn, 10 sierpnia. W Izbie niższej wśród obrad nad zmianami, poczynionemi przez Izbę wyższą w bilu irlandzkim, przyjął rząd kilka poprawek, które nie zmieniają w znaczniejszym stopniu ustawy i uczynił tym sposobem koncessyę Izbie wyższej. Niektóre jednak zmiany rząd zmodyfikował a odrzucił stanowczo wszystkie takie poprawki, które w główniejszych punktach alterowały ustawę. Po stronie rządu stanęła znaczna większość Izby mimo żywego oporu opozycyi i mimo okoliczności, że sami Irlandczycy i radykalna frakcya głosowali zawsze przeciw rządowi. Rząd uczyni jeszcze niektóre ustępstwa Izbie lordów w dalszej dyskusyi, która toczyć się będzie dziś dalej. Artykuł VII ustawy dotąd jeszcze nie został załatwiony.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 9 sierpnia 1881, godzina 2 m. 24. Losy kredytowe 183·25. Węg. akcye kredyt. 359·25, Akcye anglo-austr. 159·50, Akcye banku Union 151·80, Akcye kolei Karola Ludwika 329·75, Akcye kolei północnej 232·50, Akcye kolei południowej 132·75, Akcye kolei Alföld. 178·75, Akcye kolei Elżbiety 211·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 186·75. Akcye kolei węg. północno-wschodniej 172·50, Wiedeńskie losy 135·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państwa w złocie 98·75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·50, Losy regulacyi Cissy 115.70, Losy tureckie 26·50, Węgierska renta 117·90, Akcye banku związkowego 141·80, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·25$^1/_2$, Węgierskie losy 128·25, Marka niemiecka —·—. Usposobienie mdłe.

Wiedeń, 9 sierpnia 1881, godz. 8 min. 40. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 10 sierpnia 1881, godzina 10 m. 36. Akcye kredytowe 366·70, Anglo-Austr. 159·25, Akcye banku Union 152·50, Kolej Karola Lud. 329·50, Południowa 134·25 Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemni-

zacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·34 —, Rubel papierowy —·—, Usposobienie ustalone.

Telegramy zbożowe z dnia 9 sierpnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.50 do 12·75 zł., żyto 9·20 do 9·50 zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 37·50 do 37·75 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 11.95 do 11·97 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) 13·62 do —.— zł. — Berlin: Pszenica żółta (na lipiec). 220·75 m., żyto —·— m., spirytus 59·50 m., olej rzepakowy 56·50 m., — Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—. — Paryż: mąki 159 kilogr. 79·59 fr., olej rzepakowy 82·25 fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——, owies —.—, spirytus —·—, kukurudza —·—. — Kolonia: Pszenica —.—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od pierwszego lipca do końca grudnia), otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł.. półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 10 sierpnia 1881 o godzinie 7 rano.

Barometr 730 .90mm Psychrometr suchy + 19.°C. Psychrometr wilgotny + 16.4°C. Prężność pary 12.3mm. Wilgoć 75%. Zachmurzenie 10. Wiatr NW2 Ozon 9.

Temperatura powietrza + 15.2°R

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 755.10mm.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 10 sierpnia 1881

Hotel George'a.

Pp. Tchórznicki z Pohorylec. E. Münter z Waniowa W Czajkowski z Medwedowiec. J. Bach z Wiednia.

Hotel Angielski.

Pp A K. Janocha z Obertyna. J. Majewski z Maksymówki. T. Serwatowski z Bucniowa. S. Duniewicz z Dołżki. B Wierzchlejski z Kabarowiec. N. Pajączkowski z Stanisławowa

Hotel Europejski.

Pp. S br. Horoch z Meraniec. J. Horodyński z Krucheli Z. Cieński z Tarnopola

Hotel Langa.

P. H Peck z Sniatyna.

Hotel Warszawski.

Pp W. Trzeciak z Szczawnicy L Axentowicz z Jarosławia Z Dołkowski z Wiednia.

Odjechali ze Lwowa.

Pp Z. Jaroszyński do Błudnik J. Donersberg do Czerniowiec. Z Krynicki do Krynicy.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o godz. 10 min. 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy): o godz 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany) o godz. 3 min. 36 po południu (pociąg mięszany);

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min 5 rano i o 8 godz wieczór.

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min 32 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Do Krakowa: o godz. 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny): o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany) o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg m;

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz 6 min 45 rano i o godz. 6 min. 35 wieczór.

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min 10 w południe (pociąg mięszany;) o godz. 10 min 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy pociąg mięszany); o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 9 sierpnia 1881

	placą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	330	25	334	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	185	50	188	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	310	—	314	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	256	—	26[illegible]	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101	85	102	85
„ „ „ 4 pr. w. a.	96	15	97	15
„ „ „ 5 pr. okresowe	101	85	102	85
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	103	25	104	25
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	102	75	103	75
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	103	50	105	50
3. Listy dłużne za 100 zł. (bez kupona)				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92	—	94	—
4. Obligi za 100 złr.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	101	40	102	40
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	102	50	103	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	103	—	104	25
5. Losy miasta Krakowa	19	50	21	50
„ „ Stanisławowa	24	—	26	
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	43	5	53
Dukat cesarski	5	45	5	54
Napoleondor	9	29	9	39
Półimperyał	9	53	9	63
Rubel rossyjski srebrny	1	50	1	65
„ „ papierowy	1	$24^1/_4$	1	$26^1/_4$
100 mark niemieckich	57	10	57	80
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 6 sierpnia 1881.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	78.05	78.20
luty-sierpień	78 —	78 15
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	78.85	79.—
kwiecień-październik	78.85	79 —
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	122.35	122.75
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr	132.25	132 50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	133.50	134.—
„ „ 1864 po 100 zł.	176 20	176.70
„ „ 1864 po 50 zł.	173 50	174 50
Renty Com. po 42 lir. austr.	29 50	—.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 prc.	143 75	144.25
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	101.	101.50
Renta papierowa 5% z. r. 1881	96.35	96.50
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	94 05	94 25
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.—	106.50
Bukowiny	100.—	101.—
Galicyi	101 50	102.—
Niższej Austryi	105.50	106.50
Siedmiogrodu	98.50	99.50
Węgier	98.50	98 75
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	159.75	160.25
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	368.20	368 40
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	845.—	850.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	— —	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	833 —	834 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	93 50	94.50
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk	645.—	647.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł.	210.50	211.—
Kol. Preszow-Tarn. (w.s.) a 200 zł	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k	2338 —	2345.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	327.—	327.50
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	186.50	187.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	355.—	355 50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	130.50	131.
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	171 50	172 —
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	101.50	101.75
„ „ „ „ premiowe po 3%	105.—	105.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	103 —	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	106.—	106.75
„ „ „ „ w 36 l. $5^1/_2$ pr.	99.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	96.30	96.80
„ „ „ „ „ po 5 proct.	102.25	102.75
„ „ „ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	102.25	102 75
Gal. banku hip. po 6 proc.	103 60	104.—
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	105.50	106.25
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101.70	101.90
Węg. Tow. ziem. akc. po $5^1/_2$ proc.	100.—	100.50
„ Zakł. kr. ziems. po $5^1/_2$ proc.	103.25	103.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	95.90	96 30
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w.cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	94.10	94.50
Kol. poł. po 100 zł. m. k.	106.—	—.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	102.25
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po $4^1/_2$ pr.	99.80	100.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	97.—	97.50
z r. 1867	101.25	101.50
z r. 1868	98.50	99.50
z r. 1872	96 75	97.25
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 pro. w sr.	94.70	95.10
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	183 —	183.75
Clarego po 40 zł. m. k.	40.75	41.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	111.25	112.75
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16 50	—.—
Losy miasta Krakowa	20.25	20 50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.40	23.75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	41.50	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	41.50	42.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	19.50	20.—
Salma po 40 zł. m. k.	51.25	51.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	47.25	47.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	25.35	25.75
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	128.25	129.—
„ „ po 50 zł. w. a.	65.50	.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	30.50	31 50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	41.75	42.—
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117.55	117.70
Paryż za 100 fr.	46 60	46.65

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.50.—	5.52.—
„ pełnej wagi	5.52.—	5.54.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.32.—	9.33.—
Rossyjski imperyał	9.56.—	9.58.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 9 sierpnia 1881.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	77	90
„ „ „ w srebrze	78	90
Renta w złocie	94	15
Losy pożyczki z roku 1860	131	75
Akcye banku austro-węgierskiego	835	—
„ „ kredytowego	366	50
Londyn	117	70
Srebro	—	—
Napoleondor	9	34
Dukat cesarski men.	5	58
100 marek niemieckich	57	35

Dziennik Urzędowy.

(5678 1—3) **Edykt.**

L. 14978 C. k. Sąd krajowy w Krakowie wiadomo czyni, iż ustanowił dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Karoliny Wajtaler i Ludwiki Sternelheimer kuratora ad actum w osobie p. adw. dr. Ferdynanda Wilkosza a to z powodu podania Adolfa i Salomei Hermanów de praes. 15 czerwca 1881 l. 14978 o extabulacyę częściowych kwot 300 zł i 400 zł. z większych sum 1600 zł. i 1500 zł. w stanie biernym realności pod l. 43 dz. IV w Krakowie w pozycyi 7 on. na rzecz pomienionych z miejsca pobytu niewiadomych osób, intabulowanych w celu doręczenia uchwały z dnia 8 lipca 1881 l. 14978, dozwalającej wykreślenie powyższych kwot częściowych.

Kraków 8 lipca 1881.

(5683) **Edykt.**

L. 9951. C. k. Sąd powiatowy w Kosowie uwiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej w gminie Pistyń rozpocznie dnia 16 sierpnia 1881.

Każdy mający interes prawny w zbadaniu stosunków prawnych posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć co do wyjaśnienia lub obrony swoich praw za stosowne uzna.

Kosów 4 sierpnia 1881.

(5685) **Ogłoszenie.**

L. 3613. C. k. Sąd obwod. jako handlowy podaje do wiadomości, że wpisuje się na dniu dzisiejszym do rejestru handlowego firm pojedynczych firmę „Ibel Auchisiger handel towarów mieszanych w Kolbuszowy" prowadzony. Rzeszów d. 17 czerwca 1881.

(5668 1—3) **Edykt.**

L. 33288. C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 24 lipca 1881 do l. 33288 wniósł Bolesław hrabia Stecki przeciw Wandzie z Wieńkowskich hrab. Steckiej pozew o zapłacenie sumy 50000 zł. w. a. z pn., na który to pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanej Wandy z Wieńkowskich hr. Steckiej nie jest wiadome, został dla niej adwokat Dr Hryszkiewicz kuratorem a tegoż zastępcą adwokat Dr. Szwedzicki mianowany.

Wzywa się zatem Wandę z Wieńkowskich hr. Stecką, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyła lub też innego zastępcę sobie obrała i tegoż sądowi wymieniła, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sama sobie przypisze.

Lwów 30 lipca 1881.

(5692 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 37001. W celu zabezpieczenia wykonania robót adaptacyjnych w realności l. 466 4/4 na Rurach (na Szumanówce) we Lwowie, przeznaczonej na umieszczenie szkoły weterynaryi i kucia koni w połączeniu ze szpitalem dla zwierząt, ogłasza się niniejszem rozprawę ofertową, która się odbędzie dnia 16 sierpnia 1881 o godzinie 12 w południe w biurze departamentu technicznego c. k. Namiestnictwa.

Roboty w mowie będące obliczone są na kwotę 29213 zł. 11 ct. w. a.

Warunki jak niemniej plany i spis cen jednostkowych przejrzane być mogą w biurze departamentu technicznego c. k. Namiestnictwa w godzinach urzędowych.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów dnia 9 sierpnia 1881.

(5686 1—3) **Edykt.**

L. 967. C. k. Sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 29go sierpnia, 30go września i 11go listopada 1881 każdym razem o godzinie 10tej rano przymusowa pubuliczna sprzedaż realności pod l. 72 w Słobódce położonej niestanowiącej tabularnego ciała należącej do Iwana Ziniewicza recte Tomaszczuka i na 300 zł. sądownie oszacowanej w celu zaspokojenia pretensyi Srula Leiby Bregera w kwocie 45 zł. a. w. z pn. się odbędzie a to przy I i II terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej, przy III zaś terminie i niżej tejże.

Wadyum wynosi 30 zł. a. w.

Reszta warunków licytacyjnych tudzież protokoły opisania i oszacowania przejrzane być mogą w tutejszo sądowej registraturze.

Kuty 14 maja 1881.

(5681 1—3) **Edykt.** L. 214.

W dniu 31 sierpnia 1881 o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie licytacya realności Iwana Bezkorowajnego własnej pod l. k. 7 w Bucykach położonej nieintabulowanej celem zaspokojenia sumy 30 zł. w. a. z pn. na rzecz Reinisza Bazarz.

Cena wywołania 550 zł. w. a.

Wadyum 10 prc.

Reszta warunków w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Grzymałów 8 lutego 1881.

(5634 1—3) **Edykt**

L. 5142 C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia niniejszem Karola Langa z życia i miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu adw. Dr. Brandt w Mielcu jako kurator kasy sierocej c. k. sądu powiatowego w Mielcu prośbę de pr. 30 lipca 1881 do l. 51142 o nakaz zapłaty sumy 100 zł w stanie biernym realności pod l. 112 w Tuszowie Tom. I p. 216 n. 6 on. intabulowanej, wniósł który też w dniu dzisiejszym wydanym i kuratorowi pozwanego ad hoc zamianowanemu Antoniemu Fibichowi w Mielcu doręczonym został.

Poleca się zatem pozwanemu by w dniach 30 kuratorowi swemu środki obrony dostarczył lub też innego pełnomocnika sobie obrał gdyż z zaniedbania tego złe skutki sam sobie przypisać by musiał.

Mielec dnia 1 sierpnia 1881.

(5693 1—3) L. 13890.

Konkurs

na posadę c. k. ekspedyenta pocztowego przy nowo otworzyć się mającym c. k. urzędzie pocztowym w Zarzeczu w Starostwie Jarosławskiem za kontraktem służbowym i kaucyą 200 zł. z rocznemi poborami płacy 150 zł., ryczałtu kancelaryjnego 40 zł i ryczałtu w drodze ugody oznaczyć się mającego za codzienne jazdy posłańcze między Zarzeczem i Jarosławiem.

Podania należy wnieść do czterech tygodni w c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 7 sierpnia 1881.

(5685 1—3) **Edykt**

L. 1610. C. k. Sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 9 września 20 października 24 listopada 1881 każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 242 w Kobakach położonej, niestanowiącej ciała tabularnego należącej do Paraski Koszut i na 515 zł. sądownie oszacowanej w celu zaspokojenia pretensyi Freidy Kamil 90 zł. i 150 zł. z pn. się odbędzie a to przy pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej przy trzecim zaś terminie i niżej tejże.

Wadyum wynosi 51 zł. 50 ct. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych tudziec protokoły zastawniczego opisania i oszażowania przejrzeć można w tusądowej registraturze

Kuty 4 czerwca 1881

(5633 1—3) **Edykt**

L. 5141. C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia niniejszem Karola Langa z miejsca pobytu i życia niewiadomego że przeciw niemu adw dr. Brandt. jako kurator kasy sierocej c. k sądu powiatowego w Mielcu prośbę de pr. 30 lipca 1881. l. 5141 o nakaz zapłaty sumy 150 zł. w stanie biernym realności pod Nr. 112 w Tuszowie kolonii Tom. Iszy pag. 216 n. 5 on. intabulowanej wniósł, który też w dniu dzisiejszym wydanym i kuratorowi pozwanego Antoniemu Fibichowi w Mielcu doręczonym został.

Pozwanemu poleca się zatem, by do dni 30 tu. kuratorowi swemu środków obrony dostarczył albo też innego pełnomocnika sobie obrał, gdyż z zaniedbania tego złe skutki sam sobie przypisać by musiał.

Mielec dnia 1 sierpnia 1881 r.

(5677 1—3) **Edykt**

L. 18086. C. k. Sąd krajowy w Krakowie uwiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego Tomasza Kawę, iż przeciw niemu Michał Rak wniósł pozew wexlowy o zapłacenie sumy 290 fl. a, w, z. p. n. w załatwieniu którego nakaz zapłaty wydanym został. W celu zastępywania pozwanego ustanawia się kuratora w osobie adw. dr. Leo ze substytucyą adw. dr. Pieniążka. Zarazem poleca się pozwanemu, aby potrzebne środki obrony ustanowionemu kuratorowi podał, lub innego sobie zastępcę obrał i o tem tut. sądowi doniósł, w przeciwnym bowiem razie złe skutki sam sobie przypisze.

Kraków 22 lipca 1881.

(5657 1—3) **Edykt.**

L. 7180. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, iż w sprawie c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Janowi Albertshoferowi o zapłacenie sumy 2962 zł. 98 ct. w, a. z p. celem zaspokojenia dłużnej reszty kapitału w ilości 2962 zł 98 ct. w. a. z pierwotnej sumy pożyczkowej 4400 zł. w. a. pochodzącej, z odsetkami po 7% od dnia 15 lipca 1880 bieżącemi, tudzież kosztami egzekucyi niniejszej w kwocie 23 zł. 56 ct. rozpisuje publiczną licytacyjną sprzedaż realności w Przemyślu na Błoniu pod lk 247, położonej dłużnika Jana Albertshofera wedle ks. gł. IV. str. 277 l. 21. haer. własnej, w dwóch terminach a to, dnia 15 września i dnia 17 października 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie (Biuro Nr. 10 II. piętro.)

Ceną wywołania ustanawia się kwotę 9987 zł. w. a jako wartość, która przez c. k. uprzyw. akc. galic. Bank hipoteczny przy udzieleniu pożyczki przyjętą została.

Na powyższych dwóch terminach realność ta niżej ceny wywołania sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 10% ceny wywołania; to jest 999 zł. w. a. które złożyć można bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź w galic. obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych galic Towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprzyw. austr. węgierskiego Banku, tudzież w książeczkach przemyskiej kasy oszczędności.

Resztę warunków licytacyjnych i ekstrakt tabularny można w tusądowem archiwum przejrzeć.

O tej licytacyi zawiadamiamy wierzycieli z miejsca pobytu znanych, do rąk własnych, zaś Simchego Hornika z miejsca pobytu niewiadomego, jakoteż wierzycieli hipotecznych którzyby po dniu 4 czerwca 1881 jako dniu wydania wyciągu tabularnego prawa tabularne do realności licytować się mającej nabyli wreszcie wszystkich wierzycieli, którymby uchwała niniejsza lub inne w tej sprawie egzekucyjnej zapaść mogące albo wcale nie, albo też niewcześnie z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone niezostały do rąk równocześnie ustanowionego kuratora w osobie adw. Felsztyńskiego z zastępstwem adw. Dra. Łażeckiego i przez edykta

Przemyśl 4 lipca 1881.

(5688 1—3) **Edykt**

L. 3911. C k. Sąd powiatowy w Nowymtargu zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Jana i Teresy Sojków w kwocie 641 zł. w. a. z pn. odbędzie się w dniu 12 września 1881. następnie w dniu 10 października 1881 i wreszcie w dniu 7 listopada 1881 każdym razem o godz. 10 rano w gmachu sądowym egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k 112 w Rogoźniku położonej, ciało hipoteczne stanowiącej, Maryanny, Wojciecha, Franciszka, Katarzyny i Rozalii Budzyków własnej, tudzież egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 34 w Rogoźniku położonej, ciało hipoteczne stanowiącej, Jana Budzyka własnej.

Za cenę wywoławczą każdej z tych realności ustanawia się kwotę 500 zł. w. a.

Wadyum złożyć się mające wynosi 50 zł.

Reszta warunków licytacyjnych i akt oszacowania mogą być przejrzane w registraturze sądowej, wykazy hipoteczne zaś tych realności mogą być przejrzane w księdze gruntowej gminy Rogoźnik.

Nowytarg dnia 20 lipca 1881.

(5679 1—3) **Edykt.**

L. 17038 C k. sąd krajowy zawiadamia niniejszem Alberta Panofskyego, iż przeciw niemu wniesli w dniu 9 lipca 1881 l. 17038 Emil i Gustaw Baruchowie do tutejszego sądu skargę o rozwiązanie kontraktu spółki do prowadzenia handlu drzewem, pomiędzy nimi w dniu 7 września 1871 przed notaryuszem Siedleckim w Podgórzu zawartego, że na skutek tej skargi ustanowiono dla Alberta Panofskyego jako z miejsca pobytu niewiadomego na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem tutejszego adw. p. Dr. Wędrychowskiego, i że temuż doręcza się powyższą skargę celem wniesienia na takową pisemnej obrony w 90 dniach.

Należy tedy pozwanemu, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, ewentualnie innego obrońcę sobie obrał, gdyż inaczej wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał, i spór powyższy z kuratorem przeprowadzony zostanie.

Kraków dnia 15 lipca 1881.

(5687) **Edykt.**

L. 6762 C. k. Sąd powiatowy w Nisku zawiadamia, że dochodzenia miejscowe ustawą z dnia 20 marca 1874 l. 29 dz. p. p. przepisane celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Jeżowe rozpoczyna dnia 18 sierpnia 1881.

Interesowani winni się zgłosić przed komisyą hipoteczną i dla ochrony swych praw stosowne wnioski poczynić.

Nisko dnia 3 sierpnia 1881.

Oeffentliche Vorlesungen

an der k k Hochschule für Bodencultur in Wien im Winter-Semester 1881/2

Das Winter-Semester beginnt am 1 October.

I. Für das landwirthschaftliche Studium.

Mathematik, von dem k k o ö Professor Herrn Dr O. Simony. — Die wichtigsten Lehren der Physik und Mechanik, von demselben — Technische Mechanik (publice), von demselben. — Metereologie und Kliematologie, von dem k. k. Adjuncten Herrn Dr J. Beitenlohner. — Landwirthschaftliche Geräthe- und Maschinenkunde, 1 Theil, von dem k. k o. ö. Professor Herrn Dr E. Perels — Transportmittel der Landwirthschaft (publice), von demselben. — Elemente des Feldmessens, von dem k. k. o ö. Professor Herrn J. Schlesinger. — Anorganische Chemie, von dem k. k. o. ö Professor Herrn Regierungsrath Dr Ph Zöller. — Agricultur-Chemie, von demselben. — Landwirthschaftlich-chemische Technologie, von dem k. k. o. ö Professor Herrn Fr Schwackhöfer — Chemisch-technische Untersuchungen, von demselben — Mineralogie und Petrografie, von dem Direktor der geologischen Reichsanstalt Herrn k k Hofrathe Dr. Fr. Ritter v Hauer. — Anatomie und Physiologie der Pflanzen, von dem k. k o. ö Professor Herrn J Böhm. — Allgemeine Pflanzenproductionslehre, von dem k. k. a. ö. Professor Herrn Dr. A Ritter von Liebenberg — Pathologie der Fflanzen, von demselben. — Ausgewählte Capittel der speciellen Pflanzenproductionslehre (Handelsgewächse), von dem Privatdocenten Hr Fr Schindler. — Allgemeine Zoologie, von dem k. k a ö Universitäts-Professor Herrn Dr. Fr. Brauer — Allgemeine Zologie (publice), von dem k k. o. ö Professor Herrn Dr M. Wilckens. — Naturgeschichte der Landwirtschaft schädlichen Insecten, von dem k. k. a. ö. Professor Herrn Forstmeister G Henschel — Morphologie und Physiologie der Hausthiere mit Anwendung auf Thierproduction, von dem k k. o. ö Professor Herrn Dr W Wilchens — Krankheiten der Hausthiere, von dem k o. ö Professor des Thierarznei-Institutes Herrn Riegerungsrath Dr. A Bruckmüller — Volkswirthschaftslehre, 1 Theil, von dem k k o. ö Professor Herrn Hofrath Dr F X Ritter von Neumann-Spallart — Vergleichende Statistik der Bodencultur (allgemeiner und specieller Theil, von demselben. — Agrar-Recht, 1 Theil (Civil-Gesetzgebung), von dem k k. o ö. Professor Herrn Dr. G Marchet — Verwaltungslehre, von demselben — Systematische Darstellung des in Oesterreich geltenden öffentlichen Rechtes, von dem Privatdocenten Herrn Dr. F Lentner. — Landwirtschaftliche Betriebslehre, von dem k. k. o ö. Professor Herrn Regierungsrath W. Hecke — Miliorationswesen, 1 Theil (allgemeiner Wasserbau), von dem k. k o. ö. Professor Herrn Dr E. Perels. — Enzyklopädie der Hochbaukunde, von dem k. k. o. ö Professor Herrn der technischen Hochschule Herrn W. Ritter v Doderer. — Culturtechnik, von dem Privatdocenten Herrn P. Kresnik. — Landwirthschaftliche und Gartenarchitektur, von dem Privatdocenten Herrn L. Abel. — Französische Sprache, I Curs, von dem Lehrer Hernn E. Piau-Thomery. — Französische Sprache, II Curs, von demselben. — Englische Sprache, I Curs, von demselben. — Englische Sprache, II Curs, von demselben. — Stenographie I Curs, von dem Lehrer Herrn J Schiff — Stenographie, II Curs, von demselben — Chemisches Practicum, von dem k o. ö Professor Herrn Riegerungsrath Dr. Ph Zöller. — Chemisch-technisches Practicum, von dem k k. o. ö Professor Herrn F Schwackhöfer. — Conversatorium aus der Anatomie und Physiologie der Pflanzen, verbunden mit Demonstrationen, wöchentlich einmal, von dem k. k o. ö Professor Herrn Dr. J. Böhm — Zootomisch-physiologische Uebungen, von dem k k o. ö. Professor Herrn Dr M. Wilkens — Uebungen im landwirthschaftlichen Laboratorium, von dem k k a ö Professor Hern Dr. A. Ritter von Liebenberg, — Landwirthschaftlich-mikroskopische Uebungen, von demselben — Practicum der landwirthschaftlichen Betriebslehre, von dem k k o. ö Professor Herrn Regierungsrath W. Hecke. — Practicum zur Meteorologie, von dem k. k. Adjuncten Herrn Dr. J. Breitenlohner. — Geodätisches Practicum, von dem k k. o. ö. Professor Herrn J. Schlesinger. — Uebungen im Projectiren culturtechnischer Anlagen, von dem Privatdocenten Herrn P Kresnik

II. Für das forstwirthschaftliche Studium

Mathematik, von den k k o ö. Professor Herrn Dr. O Simony. — Die wichtigsten Lehren der Physik und Mechanik, von demselben — Technische Mechanik (publice), von demselben Meteorologie und Klimatologie, von dem k k Adjuncten Herrn Dr J. Breitenlohner. — Elemente der darstellenden Geometrie, von dem Privatdocenten Herrn Th. Thapla.—Niedere Geodäsie, von dem k.k. o. ö. Professor Herrn J Schlesinger — Anorganische Chemie, von dem k k. o. ö. Professor Herrn Riegernngsrath Dr. Ph. Zöller — Agricultur-Chemie, von demselben. — Mineralogie und Petrographie, von dem Director der geologischen Reichsanstallt, k. k. Hofrath Herrn Dr Ritter v. Hauer — Anatomie und Physiologie der Pflanzen, von dem k. k o. ö. Professor Herrn Dr. J. Böhm — Pathalogie der Pflanzen, von dem k k a. ö Professor Herrn Dr A Ritter v. Liebenberg — Allgemeine Zoologie, von dem k k o ö. Universitäts-Professor Herrn Dr F Brauer — Allgemeine Zoologie (publice). von dem k. k. o. ö. Professor Herrn Dr M Wilckens. — Volkswirthschaftslehre, I Theil von dem k. k o ö. Professor Herrn Hofrath Dr F X v. Neumann-Spallart. — Vergleichende Statistik der Bodencultur, von demselben. — Agrar-Recht, 1 Theil (Civil-Gesetzgebung), von dem k. k. o. ö. Professor Herrn Dr G Marchet. — Verwaltungslehre, von demselben — Systematische Darstellung des in Oesterreich geltenden öffentlichen Rechtes, von dem Privatdocenten Herrn Dr F Lentner — Waldbau, 1 Theil, von dem k. k o ö Professor Herrn G. Hempel — Forstschutz, 1 Theil, von dem k. k. a. ö Professor Herrn Forstmeister G Henschel. Jagbetrieb, von demselben — Holzmeßkunde, von dem k k o ö Professor Herrn Forstrath A. Ritter vom Guttenberg — Forstbetriebseinrichtung von demselben. — Forstliches Buu- und Maschinen-Ingenieurwesen, von dem k. k. o. ö. Professor Herrn Regierungsrath Dr. W. F. Exner. — Encyklopädie der Hochbaukunde, von dem k. k. o ö. Professor der technischen Hochschule Herrn W. Ritter v Doderer. — Waldwegbaukunde, von dem Privatdocenten Herrn Dr H J. Naeß — Geschichte und Literatur der Forstwissenschaft, von dem k k o. ö. Professor Herrn G Hempel. — Anatomie des Holzes, mit Uebungen im Bestimmen der wichtigsten Holzarten, von dem Privatdocenten Herrn C. Wilhelm. — Französische Sprache I Curs, von dem Lehrer Herrn E. Piau-Thomery — Französische Sprache II. Curs, von demselben — Englische Sprache, I Curs von demselben — Englische Sprache, II. Curs von demselben. — Stenographie, I. Curs, von dem Lehrer Herrn J. Sschiff. — Stenographie, II. Curs, von demselben — Chemisches Practicum, von dem k k. o. ö. Professor Herrn Regierungsrath Dr. Ph. Zöller. — Conversatorium aus der Anatomie und Physiologie der Pflanzen, verbunden mit Demonstrationen, von dem k k o. ö Professor Herrn Dr. J Böhm; im pflanzenphysiologischen Laboratorium — Practicum zur Meteorologie, von dem k k. Adjuncten Herrn Dr. J Breitenlohner. — Constructionsübungen der darstellenden Geometrie, von dem Honorardocenten Herrn Th. Tapla Geodätisches Practicum, von dem k. k. o ö Professor Herrn Schlesinger. — Forstliches Plan- und Terrainzeichnen, von dem Honorardocenten Herrn Th Thapla. — Constructionsübungen im forstlichen Ingenieurwesen, von dem k k o ö Professior Herrn Regierungsrath Dr. W F Exner — Practicum zum Waldbau, von dem k. k o ö Professor Herrn G Hempl — Practicum zur Holzmeßkunde und zur Forstbetriebseinrichtung, von dem k k o ö Professor Herrn Forstrath A. Ritter v. Guttenberg — Mikroskopisches Practicum zur Anatomie des Holzes und zur Morphologie der Forstgewächse, von dem Privatdocenten Herrn Karl Wilhelm.

(5646 2—3) **Edykt.**

L. 3346. W dniach 19 sierpnia, 19 września i 21 października 1881 każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Matija Ropieniuk, a raczej tegoż l. m. własnej w Rungurach pod l. k. 5 położonej ciała tabularnego niestanowiącej na zaspokojenie wywalczonej pretensyi Izka Hersch Kriegsmana w kwocie 114 zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 590 zł.

Zakład 59 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania jak również bliższe warunki mogą być w t. s. registraturze przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy

Peczeniżyn 26 maja 1881.

(5647 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3591. C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 200 zł. z pn. odbędzie się na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sędzie w trzech terminach dnia 25 sierpnia dnia 22 września i dnia 27 października 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya realności dłużnika Marcina Żędzianowskiego w Bokowie pod l. 38/51 w powiecie Podhajeckim położonej ciała hipotecznego niestanowiącej.

Cena wywołania wynosi 700 zł.

Wadyum 70 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

Podhajce dnia 14 kwietnia 1881.

(5648 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5267. Podaje się do powszechnej wiadomości, że w sądzie tutejszym odbędzie się dnia 29 sierpnia, dnia 12 września i dnia 22 września 1881 każdym razem o godzinie 11 rano w celu ściągnienia pretensyi Dawida V rliebtera w kwocie 50 zł. w a. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż dwóch kawałków pola ornego w Rawie pod l. d. 304 położonych, własnych Michała i Maryanny Rudkiewiczów, a ocenionych na 230 zł. w. austr.

Warunki licytacyjne może chęć kupienia mający przejrzeć w t. s. registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego

w Rawie dnia 30 grudnia 1880.

(5650 2—3) **Edykt.**

L. 4020. C. k. Sąd powiatowy w Wadowicach ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Maryi Woźnej w kwocie 1200 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie, w dniu 25 sierpnia, w dniu 28 września i w dniu 27 października 1881 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności pod l. k. 98 w Wadowicach położonej, Wincentego i Maryanny Kublinów własnością będącej ciała tabularnego niestanowiącej, z wyjątkiem jednej stancyi, jednej piwnicy pod tąż stancyą i jednego strychu nad stancyą położonego, tudzież wspólnego przechodu przez sień w posiadaniu Maryanny Halinowej się znajdujących i jej własnością będących.

Cena wywołania 632 zł. 2½ ct. a. w.

Wadyum 65 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół zastawniczego opisania i protokół oszacowania przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Wadowice dnia 16 lipca 1881.

(5671 2—3) **Edykt.**

L. 35136. C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 7 września 1871 o godzinie 10tej przed południem w biurze 14 (c. k. sekretarza rady Mochnackiego II piętro) odbędzie się dobrowolna publiczna licytacya celem wydzierżawienia do fundacyi ś. p. Stanisława hr. Skarbka dla ubogich i sierot w Drohowyżu należącego folwarku Rożniatów z młynem amerykańskim oraz gorzelnią tudzież folwarku na Dubie — ryczałtowo — wraz z wszelkiemi do tych folwarków należącymi gruntami, ogrodami, sianożęciami i pastwiskami na dziewięcioletni okres od 1 czerwca 1882 do końca czerwca 1891.

Cenę wywołania stanowi czynsz roczny w kwocie 6200 zł. a. w., który ma być płacony w pół ocznych ratach z góry do kasy centralnej fundacyi.

Oferty mogą być czynione ustnie lub pisemnie.

Każdy chęć licytowania mający winien złożyć jako wadyum kwotę 620 zł. a. w. w gotówce lub papierach wartościowych do rąk komisyi licytacyjnej przed rozpoczęciem licytacyi lub takowe do oferty pisemnej do łączyć.

Bliższe warunki licytacyi oraz warunki samej dzierżawy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu krajowego we Lwowie lub w centralnej administracyi śp. hr. Skarbka.

Lwów dnia 6 sierpnia 1881.

(5649 2—3) **Edykt.**

L. 6139 W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się publiczna sprzedaż realności w Stryju pod l. k. 265 m. wedle Dom. III parc. II pag. 353 n. 2, 3, 4, 5, dłużników Jakóba Schora czyli Schorra i Izaaka Schönfelda własnej na rzecz c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie w celu zaspokojenia sumy 102 zł. 6 ct. z 6 prc. odsetkami od dnia 1 listopada 1879, 102 zł. 6 ct. z 6 prc. odsetkami od dnia 1 maja 1880, 1378 zł. 12 ct. z 7 prc. odsetkami od 1 listopada 1880, kosztami sądowemi i egzekucyjnemi 12 zł. 88 ct. i 19 zł. 55 ct. a. w. w dniu 22go września, 27 października i dnia 24 listopada 1881 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywoławcza 4265 zł. a. w.

Zakład 427 zł. a. w.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny w tusądowej registraturze przejrzeć można.

Stryj dnia 23 maja 1881.

(5664 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3549. W dniach 13 września, 11 października 15 listopada 1881 każdym razem przed południem sprzedawaną będzie w tutejszym c. k. sądzie realność pod Nr. 237 w Rozwadowie położona Majera i Estery Reisów tudzież Schyi i Racheli Schwarzów własna na zaspokojenie należytości Herscha Judy Felsena w ilości 224 zł. z pn.

Cena wywołania wynosi 1500 zł.; zakład zaś 150 zł. który przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi sądowej złożyć należy.

Warunki licytacyi wolno przejrzeć w tutejszej ragistraturze.

Rozwadów dnia 30 czerwca 1881.

(5643 2—3) **Edykt.**

L. 1470. Dnia 13 września, 18 października i 22 listopada 1881, odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności włościańskiej pod Nr. 79 w Górze Motycznej położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Wawrzeńca Piękosia własnej, na zaspokojenie wierzytelności Mojżesza Dawida w kwocie 167 zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa 900 zł. w. a.

Wadyum 90 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze sądowej.

Z c. k. sądu powiatowego

Dębica dnia 21 czerwca 1881.

(5642 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 331. C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Władysława Lewickiego przeciw Beili Stein pto 100 zł. w. a. przymusowa sprzedaż części realności l. 142/177 w Brzeżanach mieście położonej wedle dom. VI. pag. 589 i dom. VII. pag. 19 n. 9 haer. Beili Stein własnych w trzech terminach:

dnia 7 września
dnia 13 października 1881
dnia 9 listopada

zawsze o godzinie 10 z rana w zabudowaniu sądowem przeprowadzoną zostanie.

Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową tejże realności w kwocie 834 zł. 40 ct. w. a.

Wadyum w kwocie 83 zł. 44 ct. w. a. które gotówką lub w listach zastawnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego lub Banku hipotecznego we Lwowie złożyć należy zostanie nabywcy w cenę kupna wliczone, zaś innym licytantom z wrócone.

Gdyby przy pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim zaś terminie za tatą cenę sprzedaną nie została, która dorównywa sumie wszelkich długów zahipotekowanych, mają strony interesowane przy 4 terminie na dzień 16 go listopada 1881 o godz. 10 z rana w sądzie tutejszym, celem ułożenia łagodzących warunków licytacyjnych wyznaczonym a to pod rygorem § 148 ust. sąd stanąć.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć można.

O tej licytacyi zawiadamia się strony: Jonasa Goldstein, c. k. Urząd podatkowy w Brzeżanach, c. k. Prokuratoryę Skarbu imieniem wysokiego Skarbu i wszystkich kto rzyby po dzień 9 stycznia 1881 do tabuli weszli lub którymby rezolucya licytacyjna przed terminem doręczoną nie została do rąk kuratora p. adw. Dr. Madejskiego.

Brzeżany dnia 25 lutego 1881.

(5641 2—3) **Edykt.**

L. 3484. C. k. sąd powiatowy w Bełzie zawiadamia, iż Antoni Smolij z Hulcza uznany został za marnotrawcę

Kuratorem jego Mykieta Kaznoch.

Bełz dnia 10 lipca 1881.

(5616 2—3) **Edykt.** L. 4185.

C. k. sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności, Franciszka Jana 2ga imion Olbrzymka pod l. k. 2 w Bulowicach położonej, na pokrycie pretensyi Józefa Olbrzymka w sumie 2400 zł. z pn. w sądzie w 3 terminach, w dniach 29 sierpnia, 26 września i 31 października 1881 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 4742 zł., wadyum 474 zł. 20 ct

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono adw. Dra Ksawerego Chrzanowskiego w Kętach.

Kęty dnia 25 lipca 1881.

(5669 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 35886. Wydział krajowy rozpisuje licytacyę na dostawę materyału opałowego dla nowego gmachu sejmowego na zimę roku 1881/82 a mianowicie:

1. Drzewa twardego od 600 do 1020 metrów sześciennych; 2. Drzewa miękkiego od 26 do 50 metrów sześciennych, i 3. Koksu lub węgla kamiennego od 50.000 do 95.000 kilogramów.

Licytacya odbędzie się ustnie i ofertami pisemnemi dnia 19 (dziewiętnastego) sierpnia 1881 o godzinie 11 (jedenastej) przed południem, w nowym gmachu sejmowym w biurze dyrektora kancelaryi Wydziału krajowego. Do 11 (jedenastej) godziny przed południem dnia oznaczonego, dyrektor kancelaryi będzie przyjmywał oferty pisemne, z uderzeniem godziny jedenastej przyjęcie ofert pisemnych będzie zamkniętem, poczem nastąpi licytacya ustna.

Każdy licytant może składać oferty pisemne lub ustne tak na drzewo jak i na koks lub węgiel osobno lub razem.

Oferenci reflektujący na dostawę koksu lub węgla muszą przed rozpoczęciem licytacyi ustnej doręczyć dyrektorowi kancelaryi próbę swego materyału należycie oznaczoną nazwiskiem oferenta. Pisemne oferty mają zawierać cenę, jaką oferent żąda za jeden metr sześcienny drzewa twardego i także metr drzewa miękkiego, jakotéż za jeden kilogram koksu lub węgla kamiennego tak cyframi jak też literami.

Każdy licytant ma złożyć na ręce dyrektora kancelaryi wadyum gotówką lub w papierach wartościowych po kursie wiedeńskim a to w kwocie 400 (czterechset) złotych w. a., jeżeli chce licytować na dostawę tak drzewa jak i koksu lub węgla, w kwocie 200 (dwustu) złotych w. a. jeżeli licytować chce tylko na dostawę drzewa lub tylko na dostawę koksu albo węgla.

Bliższe warunki przejrzeć można w biurze dyrektora kancelaryi Wydziału krajowego, w godzinach urzędowych.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem krakowskiem.

We Lwowie dnia 2 sierpnia 1881.

(5659 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 9558. C. k. Sąd powiatowy miejs. deleg. w Przemyślu przeprowadzi w dniach 2 września 1881, 14 października 1881, i 11 listopada 1881 każdym razem o 10 godzinie przed południem, publiczną przymusową sprzedaż realności pod l. k. 23 w Tyszkowicach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Ołeksy Bodnara własnej celem wydobycia wierzytelności Berla Blumenberga w kwocie 20 zł.

Cena wywołania 302 zł.

Zakład 30 zł. 20 ct.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyi, tudzież protokół zastawniczego opisania i ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Z c. k. sądu powiatowego

Niżankowice dnia 28 maja 1881.

(5644 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2926. Celem zaspokojenia pretensyi Breiny Bazar 30 zł. w. a., odbędzie się w dniach 1 września, 15 września i 6 października 1881 każdym razem o godzinie 10tej w zabudowaniu sądowem egzekucyjna publiczna sprzedaż gospodarstwa rustykalnego pod l. k. 127 w Buczkach położonego ciała tabularnego niestanowiącego do dłużnika Michała Poszlego należącego na 1050 zł. w. a. oszacowanego.

Licytanci winni złożyć wadyum 100 zł. 50 ct., gospodarstwo to zostanie w pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim terminie także niżej ceny sprzedane.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzeć można w ts. registraturze, zaś ciężary w c. k. urzędzie podatkowym w Skałacie.

C. k. Sąd powiatowy

Grzymałów 7 września 1880.

(5636 2—3) **Edykt**

którym zawiadamiam, że uchwałą c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 8 lipca 1881 l. 16340 w sprawie ugodnej firmy handlowej „Franciszek Hahn Syn" w Krakowie wydaną celem zawiadomienia tejże masy o wezwaniu podpisanego c. k. Notaryusza jako komisarza sądowego z dnia 29 czerwca 1881 na termin do zawarcia ugody podziału funduszów tej masy i zniesienia postępowania ugodowego przeznaczony na dzień 6 września 1881 o 10 godzinie przed południem w biurze tegoż c. k. Notaryusza w Krakowie odbyć się mającego, dla masy nieobjętej spadkowej śp. Teresy Schwartzowej kuratorem p. Henryk Schwartz, zaś dla nieobjętej masy spadkowej śp. Franciszka Łapińskiego i dla wszystkich wierzycieli, którymby owe wezwanie z dnia 29go czerwca 1881, lub późniejsze wezwania i uchwały sądowe doręczone być nie mogły, kuratorem p. dr. Eberschütz adwokat krajowy w Krakowie, ustanowiony został.

Kraków dnia 3 sierpnia 1881.

Julian Gutowski c. k. Notaryusz w Krakowie jako komisarz sądowy.

(5662 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1989. C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Jakóba Diltera w kwocie 35 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż parceli gruntowej zwanej „za stodołami" położonej w roli Szczygłowce pod l. 51 w Jordanowie w 3 terminach dnia 22 sierpnia, 19 września i 17 października 1881 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 8 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Jordanów dnia 17 czerwca 1881.

(5653 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2168. W dniach 30 sierpnia, 27 września i 19go października 1881 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod l. k. 43 subrep. 7 w Załokciu położonej. dłużnika Justyna Fryz własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kred. włościańskiego na zaspokojenie sumy 86 złr. 76 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 250 zł.

Wadyum 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Podbuż dnia 18 lipca 1881.

(5631 2—3) **Edykt.**

L. 12841. W przechowaniu tutejszego sądu krajowego karnego znajduje się 180 marek pruskich pruskich w złocie 116 centów w. a., które z kradzieży w Bieruniu nowym na szkodę niewiadomego właściciela popełnionej pochodzą.

Wzywa się zatem właściciela, aby w przeciągu 1 roku od 3 ogłoszenia niniejszego edyktu do tutejszego sądu krajowego karnego się zgłosił i prawa swe własności udowodnił, gdyż inaczej z kwotami, wedle ustawy się postąpi.

C. k. sąd krajowy karny

Kraków 21 lipca 1881.

(5630 2—3) **Edykt.**

L. 12607. Dnia 16 sierpnia, 19 września 1881 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sprawie egzekucyjnej gminy miasta Drohobycza imieniem funduszu pożyczkowego miejskiego dla profesyonistów w Drohobyczu przeciw Bazylemu Kobryn o 168 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. 156 now./102 st. na Zagrodach miejsk. w Drohobyczu położonej, wedle Dom Zagrody miejsk. T I p. 620 n. 45 haer. dłużnika Bazylego Kobryna własnej.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 1116 zł. 80 ct.

Wadyum 10 prc.

Realność ta sprzedaną będzie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej.

Do ułożenia warunków lżejszych wyznacza się termin na dniu 4 października 1881 o godz. 9 rano do B N V.

Resztę warunków, akt ocenienia i wyciąg tabularny przejrzeć można w tut. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Drohobycz 28 czerwca 1881.

(5661 2—3) **Edykt.**

L. 4254. Mikołaj Abrahamyk z Jasienowa uznany został marnotrawcą, kuratorem tegoż jest p. Karol Lenartowicz.

Z c. k. sądu powiatowego

Horodenka dnia 30 czerwca 1881.

(5672 2—3) **Edykt**

L. 35.136. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 31 sierpnia 1881 o godzinie 10 przed południem w biurze 14 (c. k. sekretarza Mochnackiego II piętro) odbędzie się dobrowolna publiczna licytacya celem wydzierżawienia prawa propinacyi w dobrach Rożniatów z przyległościami Cieniawa, Jazieniówka, Janówka, Kniaziowskie, Duba, Rypne, Lecówka, Dubszara, Berzniate i Olhówka tudzież młynów, Rożniatowie, Cieniawie, Janówce, Kniaziowskiem, Rypnie i Olchówce tj. dobrach do fundacyi śp. Stanisława hr. Skarbka dla ubogich i sierót w Drohowyżu należących, ryczałtowo na 9 letni okres od 1go czerwca 1882 do końca maja 1891 r.

Cenę wywołania stanowi czynsz roczny 600 złr. aw., który ma być płacony z góry w ratach kwartalnych do centralnej kasy fundacyi.

Oferty mogą być ustnie lub pisemnie czynione.

Każdy, chęć licytacyi mający, winien złożyć jako wadyum kwotę 600 zł. aw. w gotówce lub papierach wartościowych do rąk komisyi licytacyjnej przed rozpoczęciem licytacyi, lub takowe do oferty pisemnej dołączyć.

Bliższe warunki licytacyi oraz warunek samej dzierżawy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu krajowego we Lwowie lub w centralnej administracyi fundacyi śp. hr. Skarbka.

Lwów dnia 8 sierpnia 1881.

(5626 2—3) **Edykt.**

L. 8264. Cesarsko-król. wyższy Sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby Chaskla Majera dw. im. Halperna dla jego majętności w czwartej dzielnicy miasta Lwowa położonej, graniczącej od północy z drogą do Krzywczyc prowadzącą od zachodu i od południa z realnością Nr. 256 $^4/_4$ do Maryi Hotynkiewiczowej należącą, od wschodu z realnością Nr. 251/252 $^4/_4$ Markusa Halperna własną, zawierającej w tychże granicach 188[] sążni gruntu, składającej się z całej parceli gruntowej l. kat 1565, całej parceli budowlanej l. k. 175 z części parceli budowlanej l. kat 176, z części parceli budowlanej l. kat 176 dawniej do realności l. 151/152$^4/_4$ należącej, pod l. 249$^4/_4$ nowe ciało tabularne pod l. 249$^4/_4$ w księgach gruntowych miasta Lwowa a względnie projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, przez c. k. sąd krajowy w sprawach cywilnych we Lwowie wygotowany został, który to projekt w tymże cesarsko królew. sądzie krajowym przejrzanym być może, a od dnia 1go września 1881 za księgę gruntową uważanym będzie, również oznajmia się, że od dnia 1 września 1881 począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) Na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma.

b) Już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie krajowym we Lwowie swoje oznajmienie do dnia 1 stycznia 1882 tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć niemającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 26 kwietnia 1881.

(5635 2—3) **Edikt.**

Zl. 5266. Vom k. k. Bezirksgerichte in Oświęcim wird hiemit kundgemacht daß zur Hereinbringung der aus der notariellen Schuldurkunde ddo Oświęcim 20 Januar 1874 RN. 502 dem H Enoch Schmelz schuldigen den Realitäten Nr 38—39 alt/32 neu in Oświęcim intabulirten Forderungen per 3000 fl und 2300 fl. c. m. die executive öffentliche Feilbiethung dieser der Fr. Rachel Gleitsmann ut Dom III pag. 304, 3 haer eigenthümlich gehörigen Realitäten in einem einzigen Termine d. i. am 16 September 1881 um 10 Uhr VM. hiergerichts unter erleichternden Bedingungen vorgenommen und daß die Realität auch unter dem Schätzungswerthe von 10203 fl. 32 kr. hintangegeben werden Vadium 1020 fl. Curator ad actum der sub Erben nach Simon Haberfeld, nach Isaak Lipschütz und der sub Tabulargläubiger sowie derjenigen denen der Lizitationsbescheid nicht zugestellt wurde Hr adv. Dr. Bienenfeld in Oświęcim, der Tabularextrakt, das Schätzungsprotokoll und die übrigen Feilbiethungsbedingniße können in der Registratur eingesehen werden

K. k. Bezirksgericht
Oświęcim am 2 August 1881

(5639 2—3) **Edykt.**

L. 7394. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia niniejszem Michała Halporna, że z powodu wniesionej przeciw niemu przez Naftalego Teitelbauma prośby egzekucyjnej, z dnia 3 lipca 1881 l. 7394 dozwolona, równocześnie egzekucyjną sekwestracyą i egzekucyjne oszacowanie części realności pod l. k. 124 w Przemyślu, do masy spadkowej Józefa Halporna należącej

Gdy miejsce pobytu Michała Halporna nie jest wiadome, przeto ustanowiono dla niego kuratora w osobie adw dr. Holzera z zastępstwem adw. dra Dolińskiego, i doręczono pierwszemu powyższą uchwałę.

Wzywa się przeto Michała Halporna, by potrzebnych do swojej obrony środków zamianowanemu kuratorowi, lub innemu zastępcy, którego sądowi wymienić należy dostarczył, gdyż inaczej wynikłe z zaniedbania szkodliwe skutki, sobie samemu przypisać będzie winien.

Przemyśl 13 lipca 1881.

(5611 2—3) **Edykt.** L. 3988.

L. C. k. Sąd powiatowy Brodzki w sprawie spadkowej po Michale Iwanciów w Wysocku 12 września 1827 zmarłym, wzywa powołaną do spadku niewiadomą z miejsca pobytu wnuczkę spadkodawcy Parańkę Podwalcą, aby do roku od dnia dzisiejszego się oświadczenie do spadku w tutejszym sądzie wniesła, w przeciwnym razie pertraktacya spadkowa z ustanowionym dla niej kuratorem dr. Janem Kurysiem z Brodów i oświadczonymi już dziedzicami przeprowadzoną będzie.

Brody dnia 31 maja 1881.

(5638 2—3) **Edykt.**

L. 14498. C. k Sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia należytości Józefa Langrocka w kwocie 6479 zł. 85 ct. w. a. z przyn. tudzież Austr. węg. Banku w Wiedniu w sumie 4703 zł. 28 ct. w. a. z przyn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. 408 w Krakowie położonej, dłużnika Antoniego Krzyżanowskiego własnej w jednym terminie dnia 20 września 1881 o godz. 10 rano, na którym ta realność na 18894 zł. w. a. oszacowana i poniżej ceny szacunkowej jednak nie za mniejszą kwotę jak 10000 zł w. a. sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 944 zł. 50 ct

Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wykaz hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kraków 15 lipca 1881.

(5632 2—3) **Edykt.**

L. 9347. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu ustanawia w sprawie egzekucyjnej Wiktora Zahajkiewicza przeciw Jędrzejowi Chranowskiemu o zapłacenie 1440 zł. w. a. z pn. pana adwokata Dra Weissteina kuratorem a pana awokata Dra Sternklara zastępcą tegoż dla Jędrzeja Chranowskiego z miejsca pobytu i życia nieznanego, doręczając kuratorowi t. s. uchwałę t. s. do l. 5888/81 dla Jędrzeja Chrzanowskiego wygotowaną.

O czem się Jędrzeja Chrzanowskiego zawiadamia.

Tarnopol dnia 27 lipca 1881.

(5645 2—3) **Edykt.**

L. 2725. C. k. Sąd powiatowy w Mikulińcach zawiadamia Filipa Klipla z miejsca pobytu niewiadomego, że celem doręczenia mu uchwały tabularnej z dnia 24 listopada 1880 l. 4227 względem zaintabulowania prawa zastawu dla sumy 750 z pn. jako dawnego ciężaru w stanie biernym jego realności wykazami hipotecznemi l. 306 i 307 księgi gruntowej gminy Ladyczyna objętej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie kuratora dla niego w osobie Daniela Berga z Konopkówki ustanowiono.

Mikulińce dnia 27 lipca 1881.

(5660 2—3) **Edykt.**

L. 11554. C. k. sąd miej. del. w Tarnowie zawiadamia niniejszem, że celem wy dobycia należytości Dra Emila Psarskiego w kwocie 9 zł. 55 ct. w. a. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż resztującej sumy 2000 zł. z większej 3000 zł. pochodzącej wraz z przyn. intabulowanej na dobra h. Żdżuże ut. dom. 397 pag 195 n 35 on. na rzecz dłużnika Sylwestra Sędzimira, w dwóch terminach a mianowicie dnia 12 i 28 września 1881 każdym razem o godzinie 10tej przed południem w tut. sądzie.

Cenę wywołania stanowi kwota 2000 zł. w. a.

Suma ta sprzedaną będzie na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś i niżej takowej.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

O czem się chęć kupna mających, tudzież wierzycieli niewiadomych, dla których kuratorem adw. Dr. Febus Salomon zamianowany został — zawiadamia

Tarnów d. 12 lipca 1881.

(5597 3—3) **Edykt.**

L. 5776 C. k. sąd powiatowy w Nowymtargu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Abrahama Littmana, że Jakób i Kunegunda Goldfingerowie wnieśli w dniu 19 lipca br. prośbę o wykreślenie prenotacyi prawa zastawu dla sumy 20 zł. mk. przez Abrahama Littmana w stanie biernym realności Nr. 14 w Nowymtargu uzyskanej i że w myśl § 45 ces. hip termin do przesłuchania na dzień 1 września 1881 o godzinie 9 rano w tutejszym c. k. sądzie wyznaczony został. Gdy miejsce pobytu Abrahama Littmanna nie jest wiadomem, przeto wzywa się go niniejszem aby na powyższym terminie, albo osobiście się stawił albo ustanowionemu dla niego kuratorowi Dr Ernestowi Geisslerowi w Nowymtargu dostarczył potrzebnych dowodów, że termin do usprawiedliwienia prenotacyi o której wykreślenie podający upraszają, jest jeszcze otwartym lub że skargą usprawiedliwiająca te prenotacye w należytym czasie wniesioną została, w przeciwnym bowiem razie żądane wykreślenie dozwolonem zostanie.

Nowytarg dnia 25 lipca 1881.

(5596 3—3) **Edykt.**

L 2891. C. k. sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 31 sierpnia, 30 września i 28 października 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod N. 69 w Starych Kutach położonej, niestanowiącej tabularnego ciała, należącej do Jacowa Wuhryniuka i na 160 zł. sądownie oszacowanej, w celu zaspokojenia pretensyi 15 zł. w. a z pn.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tutejszo sądowej registraturze.

Kuty dnia 30 kwietnia 1881.

(5587 3—3) **Edykt.**

L. 194 C. k. Sąd powiatowy w Żurawnie podaje do publicznej wiadomości że celem wydobycia 16 rat po 6 zł i reszty kapitału w kwocie 84 zł. 52 ct. w. a. z procentem 12 prc. od 7 października 1880 aż do rzeczywistej zapłaty, bieżącymi kosztami sporu w kwocie 6 zł. 47 ct. publiczna sprzedaż realności pod l. k. 86 sub. rep. 22 w Baliczach podróżnych położonej ciała tabularnego niestanowiącej a Fedia Czarnopyskiego i Maryi Jarycz własnej na rzecz galicyjskiego Zakładu kredyt. włość. we Lwowie w dniu 15 września 1881, 13 października 1881 i 4 listopada 1881 każdym razem o godz. 10tej przed południem w tutejszym budynku sądowym, a to przy pierwszych 2 terminach za lub wyżej ceny szacunkowej przy terminie trzecim i niżej ceny szacunkowej na 300 zł. oznaczonej.

Resztę warunków licytacyi można ts. registraturze przejrzeć, a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Żydaczowie przekonać się.

O czem interesowanych się zawiadamia z tem, że dla wierzycieli nieznanych ustanowiono kuratorem c. k. notaryusza tutejszego p. Ossolskiego.

C. k. Sąd powiatowy
Żurawno 30 kwietnia 1881.

(5594 3—3) **Edykt.**

L. 2051 C. k. sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 31 sierpnia 30 września i 28 października 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 107 i 54 w Słobóce położonej, niestanowiącej ciała tabularnego, należącej do masy Iwana Łukań i na 180 zł. sądownie oszacowanej, w celu zaspokojenia pretensyi 80 zł. w. a. z pn.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tutejszosądowej registraturze

Kuty 16 kwietnia 1881.

(5609 3—3) **Edykt.**

L. 7245. C. k. sąd pow. miej. del. w Rzeszowie uwiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Wolfa adwokata przeciw Michałowi Pasterz pto. 41 zł. w. a. z pn. odbędzie w dniach 16 września 21 października i 25 listopada 1881 każdym razem o 10 rano egzekucyjną licytacyę realności dłużnika Michała Pasterza pod l. k 10 w Staromieściu położonej.

Cena szacunkowa i wywołania 480 zł.

Wadyum 48 zł. w. a

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można w w tut sądowej registraturze przejrzeć.

Rzeszów dnia 11 lipca 1881.

(5607 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6729 C k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę zbiorowej kasy sieroińskiej c. k. urzędu podatkowego w Kołomyi dozwoloną została w celu zaspokojenia sumy dłużnej 200 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności należącej do dłużnika Leopolda Grubera w Kołomyi pod l. k. 13 na przedmieściu Stanisławowskiem położonej, która to licytacya w 2ch terminach mianowicie: dnia 26 sierpnia i 23, września 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem przedsięwziętą zostanie w ten sposób że realność ta na tych terminach tylko za lub ponad cenę szacunkową 2286 zł. w. a wynoszącą, która służyć ma zarazem jako cena wywołania sprzedaną zostanie.

Chęć kupna mający mają do rąk komisyi licytacyjnej złożyć jako wadyum kwotę 228 zł. w. a w gotówce, która to kwota nabywcy w cenę kupna będzie wliczoną, innym zaś licytantom zwróconą zostanie zaraz po licytacyi.

Dla wierzycieli niewiadomych, którymby uchwała licytacyjna z jakichbądź powodów doręczoną być nie mogła, lub którzyby później do tabuli weszli, ustanowiony został kurator w osobie adw. Dr. Freudenberga, wreszcie zauważa się że akt oszacowania i reszta warunków w t. s. registraturze przejrzane być mogą.

Z Rady c k. sądu obwodowego
Kołomyja dnia 21 lipca 1881.

(5608 2—3) **Edykt.**

L. 18942. C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany Krakowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że rezolucyą z 27 czerwca 1881 l. 18942 dozwoloną została egzekucyjna sprzedaż realności l. 86 w Tonisch w powiecie Krakowskim położonej, na rzecz galic. zakładu kredyt. ziemskiego pto 450 zł.

Do licytacyi tej wyznaczone są trzy termina na dzień 12 września, 17 października i 21 listopada 1881 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania wynosi 1500 zł.

Wadyum 150 zł.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny przejrzane być mogą w registraturze sądowej.

Kraków 27 czerwca 1881.

(5621 3—3) **Edykt.**

L. 2267. C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 178 zł. 33 ct. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod liczbą kon. 143 subr. 168 w Hleszczawie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej nieobjętej masy śp. Oleksy Stecyszyn, własnej dnia 9 sierpnia, 13 września i 13 października 1881 każdym razem o 10 godzinie przed południem z tem nadmienieniem, że na dwóch pierwszych terminach powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Z c. k. sądu powiatowego
Trembowla dnia 30 maja 1881.

(5620 3—3) **Edykt.**

L. 7774. C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 17 zł. 35 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 11 sierpnia, 13 września i 11 października 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż jednej niewydzielonej trzeciej części sianożęci i jednej osiwy do gospodarstwa wiejskiego pod l. n. 14 w Łokutkach położonego, ciała tabularnego nie stanowiącego należących. Takowo na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny ceny szacunkowej, na trzecim zaś i niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedane będą

Cena wywołania 130 zł.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Akt opisania i oszacowania, tudzież warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy
Tłumacz dnia 31 marca 1881.

(5612 3—3) **Edykt.**

L. 5913. Sąd tutejszy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mojzesza Charmatza, że powołany jest do spadku po matce Elke Charmatz 14 sierpnia 1873 w Folwarkach małych bez rozporządzenia ostatniej woli zmarłej, i że dla niego pana adw. Dr. Weissteina w Brodach kuratorem ustanowiono, który wrazie niezgłoszenia się nieobecnego dziedzica spadek temuż przypadły po upływie roku w imieniu jego przyjmie.

Brody 4 czerwca 1881.

(5614 3—3) **Edykt.**

L. 2382. W tutejszym sądzie odbędzie się zawsze o godzinie 10 rano w dniach 25 sierpnia, 28 wrz śnia i 27 października 1881 egzekucyjna licytacya realności tabularnej l. 7 w Burgthalu Frydryka Bäckera własnej na rzecz c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego pto 46 zł., 46 zł. i 832 zł. 34 ct.

Cena wywoławcza 2325 zł.

Wadyum 232 zł. 5 ct

W razie nieudałej sprzedaży na trzecim terminie, wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków, termin na dzień 27 października 1881 g. 4 po południu.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. Dra Flakowicza w Gródku.

C. k. Sąd powiatowy
Gródek 7 czerwca 1881.

(5588 3—3) **Edykt.**

L. 195. C. k. Sąd powiatowy w Żurawnie podaje do publicznej wiadomości, że celem wydobycia 13 rat po 18 zł. i reszty kapitału 200 zł. 22 ct. z procentem 12 prc. od 6 października 1880 aż do rzeczywistej zapłaty bieżącymi kosztami sporu w kwocie 6 zł 11 ct. w. a. publiczna sprzedaż realności pod l. k. 77, 39, 29, sub. rep. 55 w Lubszy położonej ciała tabularnego niestanowiącej a Fedia Maryńcia własnej na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w dniu 15 września 1881 13 października 1881 i 4 listopada 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym budynku sądowym a to przy pierwszych 2 terminach za lub wyżej ceny szacunkowej na 500 zł. oznaczonej

Resztę warunków licytacyi można w ts. registratutrze przejrzeć, a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Żydaczowie przekonać się.

O czem interesowanych zawiadamia się z tem, że dla wierzycieli nieznanych ustanowiono kuratorem c. k. notaryusza pana Edmunda Ossolskiego.

Żurawno 30 kwietnia 1881.

(5658 1—3) **Edykt.**

L. 6182. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie w sumach 12571 zł. 42 ct. i 5600 zł w. a. z pn. odbędzie się publiczna licytacyjna sprzedaż tabularnych dóbr Nowosielce kozickie w powiecie dobromilskim położonych, dłużniczki Wilhelminy Nowosieleckiej obecnie zamężnej Raszewskiej własnych, w trzech terminach, a to dnia 12 września 1881 dnia 13 października 1881 i dnia 14 listopada 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym. (Biuro Nr. 10 II piętro.)

Ceną wywołania ustanawia się kwotę 31500 zł. w. a. jako wartość, która przez galic. Towarzystwo kredytowe ziemskie przy udzieleniu pożyczki przyjętą została.

Na powyższych terminach dobra te niżej ceny wywołania sprzedane nie będą

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania tj. sumę 3150 zł. w. a.; można złożyć takowe w gotówce, w książeczkach galicyjskiej lub przemyskiej kasy oszczędności, w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego lub austr. węgierskiego Banku, lub też w obligacyach indemnizacyjnych.

Resztę warunków licytacyjnych i ekstrakt tabularny można w tutejszem Archiwum przejrzeć.

O tej licytacyi zawiadamiamy wierzycieli z miejsca zamieszkania znanych, do rąk własnych, zaś wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 3 maja 1881 jako dniu wydania wyciągu tabularnego prawa tabularne do dóbr licytować się mających nabyli, tudzież wszystkich wierzycieli, którymby uchwała niniejsza lub inne w tej sprawie egzekucyjnej zapaść mogące, albo wcale nie, albo też niewczesnie z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone nie zostały, do rąk równocześnie ustanowionego kuratora w osobie adwokata dra Łużeckiego z zastępstwem adwokata dra Zezulki i przez Edykta.

Przemyśl 4 lipca 1881.

(5684 1—3) **Edykt.**

L. 328. C. k. Sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 31 sierpnia, 30 września i 4 listopada 1881 każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nr. 392 w Kutach położonej, niestanowiącej tabularnego ciała należącej, do Josla Osiasza Korn i na 1328 zł. sądownie oszacowanej w celu zaspokojenia pretensyi 1088 zł. 22 ct. w. a. z pn się obdędzie.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tutejszo-sądowej registraturze.

Kuty 15 marca 1881.

(5640 1—3) **Edykt**

L. 23366. C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany cywilny w Krakowie podaje do wiadomości, iż Bernhard Gunzig właściciel browaru przy ulicy górnych młynów w Krakowie wniósł pozew de praes. 27/6 1881 l. 23366 przeciw Markusowi Scheinowi i Izaakowi Finkelsteinowi o zapłacenie kwoty 223 zł. 40 ct. z pn. Ustanawiając dla niewiadomego z miejsca pobytu kuratorem ad actum adwokata dra Rettingera ze substytucyą adwokata dra Blatteisa, wyznacza się termin do sumarycznej rozprawy na dzień 9 września 1881 o godzinie 10 rano.

O tem zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Markusa Scheina, aby przed wyznaczonym terminem albo ustanowił sobie innego pełnomocnika i o tem sądowi doniósł, albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnej udzielił informacyi, w przeciwnym bowiem razie złe skutki z zaniedbania wynikające sam sobie przypisać musi

Kraków dnia 30 czerwca 1881.

(5682 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5160. C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowy zawiadamia. że w sprawie egzekucyjnej Oziasza Hofstättera przeciw spadkobiercom po śp. Janie Wojciechowskim celem zaspokojenia pretensyi wywalczonej w kwocie 31 zł. z pn. odbędzie się w tym sądzie publiczna sprzedaż przymusowa realności pod l. k. 4 w Kupnie położonej spadkobierców po Janie Wojciechowskim własnej protokołem z dnia 3 listopada 1878 l. 307 zastawniczo opisanej, w dniach 8 września, 13 października i 17 listopada 1881 każdym razem o godzinie 10tej przed południem sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 570 zł.

Wadyum 57 zł. w. a.

Bliższe warunki w registraturze tutejszego sądu przejrzeć można.

Kolbuszowa dnia 27 października 1881.

(5637 1—3) **Edykt**

L. 16868 C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Esterę Weinreb, że przeciw niej i Izaakowi Spira wniósł Józef Geldwerth podaniem z 11 września 1879 l. 24336 o zapłacenie sumy 471 zł. pozew wekslowy, w załatwieniu którego wydano tut. sąd. uchwałą z 12 września 1879 l. 24336 nakaz zapłacenia tej sumy powodowi przez Izaaka Spirę i Esterę Weinreb. Gdy miejsce pobytu pozwanej Estery Weinrebowej nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd w celu zastępowania jej na tejże koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adwokata Stycznia, z zastępstwem adwokata Horowitza kuratorem nieobecnej ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego, przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanej, aby w dniach trzech po ogłoszeniu tego edyktu, albo sama zarzuty wniosła, albo też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niej zastępcy udzieliła, lub innego obrońcę sobie wybrała i o tem c. k. sądowi doniosła, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyła, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sama sobie przypisaćby musiała.

Kraków 15 lipca 1881.

(5582 3—3) **Edykt.**

L. 4034. Piotra Iwaśkowa gospodarza z Wiszenki wzięto jako marnotrawcę pod kuratelę.

Kuratorem ustanowiono Semka Iwaśkowa gospodarza z Wiszenki.

C. k. Sąd powiatowy

Janów dnia 18 lipca 1881.

(5615 3—3) **Edykt.**

L. 2499. C k sąd powiatowy w Grzymałowie zawiadamia niniejszem nieznanego z miejsca pobytu Abrahama Mojżesza Sassa, iż w sprawie tegoż przeciw Daniłowi Baran o oddanie połowy gospodarstwa pod l. 30 w Zarubińcach położonego, kurator dla niego w osobie Samuala Wolfa Gottsmana ustanowiony został.

C. k. sąd powiatowy

Grzymałów dnia 15 czerwca 1881.

(5622 3 3) **Edykt**

L. 2609. C k. Sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Israela Gensera w kwocie 67 zł. 50 ct z pn odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż niewydzielonej jednej trzeciej części realności pod l. k 162 w Iławczu położonej wedle wykazu hipotecznego l. 31 Iwana Błaszkow vel Dziadkiewicz starszego własnej dnia 25 sierpnia, 22go września i 27go października 1881 każdym razem o 10tej godzinie przed południem z tem nadmienieniem, że na dwóch pierwszych terminach powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywoławczą stanowi wartość szacunkowa w kwocie 225 zł.

Wadyum 22 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej rekistraturze.

Trembowla dnia 27 maja 1881.

(5617 3 3) **Edykt.**

L. 1740 W tutejszym Sądzie na zaspokojenie wierzytelności Serli Fischmanowej w kwocie 100 zł. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności l. k. 99 st. 144 n. w Bilnice małżonków Ołeksy i Maryi Pyśko własnej w dniach 31go sierpnia, 28go września i 19 października 1881 każdym razem o 10 godzinie rano

Cena szacunkowa 743 zł.

Wadyum 10 od sta

Dalsze warunki i akta w tusądowej registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy

Łąka 20 maja 1881.

(5613 3—3) **Edykt.**

L. 15526 C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 125 zł w. a. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 130 w Modryczu położonej ciała tabularnego niestanowiącej dłużników Michała Szczura i Maryi Szczur własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz Dawida Leib Aberbacha dnia 22 sierpnia, 19 września i 10 października 1881 każdym razem o 10 rano w B. nr. 6 przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 185 zł. w a.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Gdyby na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową sprzedaną nie została wtedy na trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie

Resztę warunków licytacyjnych oraz protokół zastawniczego opisania i akt oszacowania rzeczonej realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Drohobycz 11 lipca 1881.

(5584 3—3) **Obwieszczenie**

L. 1109. C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie podaje do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia sumy 396 zł. 51 ct. w. a. odbędzie się na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w 3 terminach a to: dnia 27 sierpnia 1881, dnia 30 września 1881 i dnia 31 października 1881 każdym razem o 10 godzinie z rana egzekucyjna licytacya realności dłużników Błażeja i Katarzyny Dudków i Józefa Bajana pod l. k. 78 w Ryglicach położonej ciała tabularnego niemającej.

Cena wywołania wynosi 2200 zł. w. a.

Wadyum 220 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania tej realności i inne warunki licytacyjne w tut. sąd. registraturze przejrzeć można.

Tuchów dnia 3 kwietnia 1881.

(5583 —3) **Obwieszczenie.**

L 1108 C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie podaje do powszechnej wiadomości, iż w celu zaspokojenia należącej się galic. Zakładowi kredyt ziems. w Krakowie od Jędrzeja i Katarzyny Czubów sumy 281 zł. 23 ct. w. a. z pn. zostanie realność pod l. k. 19 w Zabłędzy położona ciała tabularnego niemająca przez publiczną licytacyę w trzech terminach a to dnia 27 sierpnia 1881, dnia 30 września 1881 i dnia 31 października 1881 o 10 godzinie z rana na miejscu w Tuchowie sprzedaną.

Cena szacunkowa wynosi 900 zł. w. a.

Wadyum 90 zł. w. a.

Inne warunki licytacyjne w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć można.

Tuchów dnia 4 kwietnia 1881.

(558 6 —3) **Edykt.**

L. 193. C. k. sąd powiatowy w Żurawnie podaje do publicznej wiadomości, że celem wydobycia 13 rat po 9 zł. i reszty kapitału 100 zł. 12 ct. z procentem 12% od 3 października 1880 aż do rzeczywistej zapłaty bieżąceni kosztami sporu w kwocie 6 zł. 47 ct. publiczna sprzedaż realności pod l. k. 92 subrep. 33 w Lubszy położonej ciała tabularnego nie stanowiącej, a Jana i Maryi Bachman własnej na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w dniu 15 września, 13 października, i 4 listopada 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym budynku sąd.- a to przy pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej przy terminie trzecim i niżej ceny szacunkowej na 250 zł. oznaczonej.

Resztę warunków licytacyi można w ts. registraturze przejrzeć, a o zaległych podatkach w urzędzie podatkowem w Żydaczowie przekonać się.

O czem się interesowanych zawiadamia, tem że dla wierzycieli nieznanych ustanowiono kuratorem c k notaryusza tutejszego p. Opolskiego.

Żurawno 30 kwietnia 1881.

Z drukarni ... ul. ...ckiego l. 12 dom Wernera. Papier z c. k. uprzyw. ...